

INSTITUT WYMIARU SPRAWIEDLIWOŚCI

dr Beata Czarnecka-Działuk, prof. dr hab. Dobrochna Wójcik

Stosowanie sądowych środków oddziaływania wobec nieletnich

w świetle koncepcji teoretycznych, statystyk

oraz opinii sędziów i kuratorów rodzinnych

Warszawa 2011

Spis treści:

I. Koncepcje teoretyczne	4
II. Analiza danych statystycznych.....	9
III. Opinie sędziów i kuratorów rodzinnych	40
1. Cel i metodologia badań ankietowych sędziów i kuratorów rodzinnych.....	40
2. Informacje o respondentach.....	41
3. Czy katalog środków wychowawczych i poprawczych jest wystarczający	43
4. Łączne orzekanie środków wychowawczych	45
5. Reagowanie na ponowne popełnianie czynów karalnych	46
6. Problemy stosowania zobowiązań do określonego zachowania.....	48
7. Czy możliwe jest częstsze orzekanie zobowiązań nieletniego do określonego postępowania.....	55
8. Opinie na temat orzekania środków wychowawczych i poprawczych na czas określony.....	56
9. Zasada proporcjonalności a orzekanie środków wobec nieletnich.....	58
10. Charakter reagowania na przejawy demoralizacji nieletnich.....	58
11. Czy i jak ustalić dolną granicę wieku stosowania środków.....	58
12. Granice wieku odpowiedzialności karnej.....	59
13. Górna granica wieku wykonywania środków.....	60
14. Odpowiedzialność nieletnich według art. 10 § 2 k.k.....	60
15. „Nie mam zdania”.....	61
16. Wiedza o dostępności mediacji.....	62
17. Sędziowie i kuratorzy o mediacji	64
17.1. Źródła wiedzy o mediacji	64
17.2. Stosowanie mediacji w praktyce.....	65
17.3. Dlaczego warto kierować sprawy do mediacji	67
17.4. Czy mediacja powinna być szerzej stosowana.....	68
17.5. Jak sprawić, aby mediacja była częściej stosowana	70
17.6. Czy kuratorzy powinni mieć większe kompetencje w zakresie kierowania sprawy do mediacji	71
17.7. Zapewnienie wykonania ugody mediacyjnej.....	72

IV. Podsumowanie i wnioski 73

Załączniki **Błąd! Nie zdefiniowano zakładki.**

Instytut Wymiaru Sprawiedliwości

I. Koncepcje teoretyczne

1. Reforma postępowania z nieletnimi oczekiwana jest od dawna i w ostatnich latach podejmowane były kilkakrotne próby jej przeprowadzenia. W latach 2003–2008 zostały opracowane cztery projekty nowej ustawy o postępowaniu w sprawach nieletnich, dwa z nich przez Zespół kierowany przez prof. Andrzeja Gaberle, preferujące model opiekuńczy, a pozostałe w Departamencie Sądów Powszechnych Ministerstwa Sprawiedliwości, które reprezentowały bardziej punitywne podejście do postępowania z nieletnimi. Historia przygotowywania tych projektów – ciekawa, a jednocześnie skomplikowana, mogąca być uznana za specjalny *casus* naszej legislacji – jest szczegółowo przedstawiona przez prof. Mariannę Korcył-Wolską¹. Projekty te nie doczekały się z różnych względów pomyślnego zakończenia². W 2009 r. został powołany Zespół³ pod kierunkiem prof. Violetty Konarskiej-Wrzosek, mający w pierwszym okresie pracy przygotować projekt nowelizacji ustawy z 26 października 1982 r. o postępowaniu w sprawach nieletnich⁴, a w następnie przedstawić założenia całościowej reformy. W lipcu 2010 r. wyniki pierwszego okresu pracy Zespołu zostały przekazane do Ministerstwa Sprawiedliwości, ale dotychczas żadne decyzje nie zostały podjęte przez resort⁵.

¹ M. Korcył-Wolska, *Dostęp do sądu pokrzywdzonego czynem nieletniego de lege lata i wedle projektu ustawy Prawo Nieletnich z 2008 r.*, „Archiwum Kryminologii” 2007–2008, t. XXIX–XXX, Warszawa 2009, s. 370 i n.

² Krótką charakterystykę niektórych z tych projektów przedstawił A. Marek, *Uwagi o reformie prawa dotyczącego nieletnich*, „Archiwum Kryminologii” 2007–2008, t. XXIX–XXX, Warszawa 2009, s. 383–391; por. także W. Klaus, I. Rzeplińska, D. Woźniakowska, D. Wójcik, *Reakcja formalna na czyny zabronione nieletnich*, w: *Reforma prawa karnego nieletnich. Propozycje i komentarze. Księga pamiątkowa profesor Barbary Kunickiej-Michalskiej*, red. J. Jakubowska-Hara, C. Nowak, J. Skupiński, Warszawa 2008, s. 543 i n.; A. Grześkowiak, *Funkcje prawa nieletnich*, w: *W kręgu prawa nieletnich. Księga pamiątkowa ku czci profesor Marianny Korcył-Wolskiej*, red. P. Hofmański, S. Waltoś, Warszawa 2009, s. 21–42.

³ Zespół do przeprowadzenia analizy dotychczasowych oraz wypracowania nowych modelowych rozwiązań prawnych w zakresie problematyki nieletnich powołany zarządzeniem Ministra Sprawiedliwości nr 175/09/DSP z 13 października 2009 r.

⁴ Tekst jedn. Dz.U. z 2010 r., Nr 33, poz. 178 ze zm.

⁵ O pracy Zespołu mówiła jego Przewodnicząca, prof. Violetta Konarska-Wrzosek, na Zjeździe Katedr Prawa Karnego, który odbył się w dniach 20–22 września 2010 r. w Toruniu.

2. Potrzeba jak najszybszego przygotowania reformy postępowania z nieletnimi nie jest w zasadzie przez nikogo kwestionowana. Problemem jednak jest kierunek tych zmian i w tej kwestii, właściwie od dawna, stanowisko doktryny jest niejednolite⁶.

Rozbieżności co do sposobów i kierunków traktowania nieletnich obserwuje się również w innych krajach, powstają różne koncepcje o niejednokrotnie sprzecznych tendencjach, jak również próby połączenia mniej czy bardziej odmiennych modeli. Zastanawiając się nad przyszłym kształtem systemu postępowania z nieletnimi, zwłaszcza w zakresie kompletności katalogu środków wychowawczych i poprawczych oraz ich orzekania, warto krótko przypomnieć najważniejsze trendy w tej dziedzinie.

W ostatnich dekadach ubiegłego wieku nastąpiły wyraźne zmiany w podejściu do problematyki przestępczości nieletnich, zmiana filozofii postępowania z nieletnimi oraz reakcji na ich zachowania, zwłaszcza w Stanach Zjednoczonych, Kanadzie i w wielu krajach europejskich⁷. Istniejący od wielu lat model opiekuńczy, zwany też wychowawczym (*welfare model*), wywodzący się z poglądów pozytywistycznych, stopniowo zaczęto zastępować tzw. modelem jurydycznym, opartym na koncepcji neoklasycznej na zasadzie sprawiedliwej odpłaty (*just desert*). Trzecim kierunkiem rozwijanym około lat 80. XX w. był ruch sprawiedliwości naprawczej (*restorative justice*), którego założenia szczególnie odpowiadały idei ochrony nieletnich przed demoralizacją i przestępczością. Inne, jeszcze mniej rozpowszechnione modele, zawierające pewne elementy już wymienionych, to tzw. model minimalnej interwencji (*minimum intervention model*) oraz model neokorekcyjny (*neo-correctionalist model*)⁸.

3. Charakteryzując krótko te modele, podkreślimy głównie te elementy, które są zgodne lub sprzeczne z naszym systemem odpowiedzialności nieletnich, które

⁶ Por. T. Bojarski, *Nieletni przed sądem. Uwagi o niektórych założeniach ogólnych oraz praktyce*, „Archiwum Kryminologii” 2007–2008, t. XXIX–XXX, Warszawa 2009, s. 276 i n.; A. Gaberle, *Reakcja na niepożądane zachowania małoletnich. Zagadnienia podstawowe*, „Archiwum Kryminologii” 2007–2008, t. XXIX–XXX, Warszawa 2009, s. 301 i n.; B. Stańdo-Kawecka, *Prawo karne nieletnich. Od opieki do odpowiedzialności*, Kraków 2007.

⁷ Por. B. Stańdo-Kawecka, *ibidem*.

⁸ Por. M. Cavatino, J. Dignan, *Comparative Youth Justice*, w: T. Newburn (red.), *Key Reading in Criminology*, Willan, 2009, s. 701 i n.; na temat szczegółowej charakterystyki tych modeli zob. B. Stańdo-Kawecka, *Założenia modelowe i standardy międzynarodowe dotyczące nieletnich sprawców przestępstw*, „Archiwum Kryminologii 2007–2008”, t. XXIX–XXX, Warszawa 2009, s. 417–430.

powinny być brane pod uwagę w przyszłej reformie prawa nieletnich, o co również zapytaliśmy praktyków: sędziów rodzinnych oraz zawodowych kuratorów rodzinnych.

*Welfare mode*⁹ nastawiony jest na resocjalizację terapię i opiekę nieletnich, ograniczając do niezbędnego minimum stosowanie środków karnych. Charakteryzuje się z reguły odrębnym sądownictwem dla nieletnich, dużą władzą dyskrecjonalną sędziów, procedurą niesformalizowaną, przy jednoczesnym niedostatku gwarancji procesowych dla nieletnich, a także orzekaniem środków wychowawczych na czas nieoznaczony.

Przemiany społeczno-gospodarcze i cywilizacyjne pod koniec drugiej połowy XX w. przyczyniły się do zmiany poglądów na odpowiedzialność nieletnich sprawców przestępstw i do krytyki modelu opiekuńczego za rozwiązania, które jeszcze niedawno oceniano jako jego wartość. Stopniowo zaczęto wprowadzać model jurydyczny, oparty na koncepcji neoklasycznej, na zasadach sprawiedliwej odpłaty (*just desert*), w którym w reakcji stosowanej wobec nieletnich zaznaczają się wyraźnie elementy odpowiedzialności karnej. Kładzie się nacisk na zwiększenie odpowiedzialności nieletnich za popełnione czyny, a jednocześnie na traktowanie ich podmiotowo, zabezpieczenie im prawa do obrony i gwarancji procesowych (w takim samym zakresie jak osobom dorosłym) oraz poszanowanie ich godności. Rezygnuje się natomiast z jednolitego traktowania dzieci i młodzieży popełniającej czyny zabronione i nieprzystosowanych społecznie. Następuje też coraz wyraźniejszy proces „kryminalizacji” sądów dla nieletnich poprzez zwiększenie możliwości przekazywania spraw nieletnich sądom karnym, stosowania środków karnych zamiast głównie wychowawczych, a także przez wprowadzenie tzw. sankcji mieszanych¹⁰.

Ten trend obserwuje się zwłaszcza w Stanach Zjednoczonych, gdzie coraz większa liczba spraw nieletnich jest kierowana do załatwienia w sądach dla dorosłych¹¹. Powoduje to, że niektórzy kryminolodzy zaczynają się zastanawiać, czy powinny istnieć odrębne sądy dla nieletnich i postulują nawet całkowite ich

⁹ Por. *International Handbook of Juvenile Justice*, red. J. Junger-Tas, S.H. Decker, Dordrecht 2006.

¹⁰ Por. B. Stańdo-Kawecka, *Prawo karne nieletnich...*, *op. cit.*, s. 149 i n.

¹¹ Por. D.M. Bishop, S.H. Decker, *Punishment and Control: Juvenile Justice Reform in the USA*, w: *International Handbook...*, *op. cit.*, red. J. Junger-Tas, S.H. Decker, s. 6 i n.

zniesienie. Na przykład Barry C. Feld¹² twierdził, że nieletni są gorzej traktowani przez sądy dla nieletnich niż przez sądy karne oraz że środki wychowawcze i terapia są zdecydowanie nieskuteczne. Podejście takie zostało jednak ocenione bardzo krytycznie przez uczonych, praktyków oraz organizacje międzynarodowe i nie podjęto do tej pory takich drastycznych i kontrowersyjnych decyzji.

Odmienne podejście do przestępczości, nowe sposoby reakcji na nią i nowatorskie traktowanie sprawcy i ofiary oraz relacji między nimi proponuje model sprawiedliwości naprawczej¹³. Przesłępstwo jest traktowane jako wyrządzenie krzywdy oraz szkody ofierze i społeczeństwu, a dopiero na drugim miejscu jako naruszenie prawa i działanie przeciwko państwu. To podejście dostrzega konieczność zabezpieczenia interesów i potrzeb ofiary, stawiając ją w innej niż dotychczas, korzystniejszej pozycji w procesie karnym, a sprawcy oferuje nowe perspektywy aktywnego w nim uczestnictwa, przyjęcie na siebie odpowiedzialności i dokonania zadośćuczynienia za popełnione przestępstwo. Celem procesu jest przywrócenie zaburzonych relacji międzyludzkich, naprawienie szkód i rozwiązanie konfliktu, który powstał między sprawcą i ofiarą w wyniku przestępstwa. O sposobie rozwiązania konfliktu mają decydować sami zainteresowani drogą negocjacji i mediacji, a nie wymiar sprawiedliwości podejmujący arbitralne decyzje.

Model minimalnej interwencji¹⁴ wywodzi się z koncepcji *labelingu*, która przyjmuje, że oficjalna reakcja na przestępstwo stygmatyzuje sprawcę, który utożsamia się z „etykietą” przestępcy, co utrudnia mu funkcjonowanie zgodne z prawem. Koncepcja ta promuje nieformalne reakcje na przestępstwo poprzez stosowanie środków alternatywnych, politykę dekryminalizacji, dekarceracji i deinstytucjonalizacji, a także unikanie sankcji izolacyjnych.

Stosunkowo od niedawna funkcjonujący model neokorekcyjny¹⁵ (*neo-correctionalist model*) jest zbliżony w swych założeniach do modelu jurydycznego z uwagi na akceptowanie podejścia zorientowanego na karanie nieletnich. Podkreśla

¹² Por. B.C. Feld, *Abolish the Juvenile Court: Youthfulness, Criminal Responsibility and Sentencing Policy*, „Journal of Criminal Law and Criminology” 1997, t. 88, nr 1.

¹³ Por. M. Wright, *Przywracając szacunek sprawiedliwości*, Warszawa 2005; także D. Wójcik, *Rola mediacji między pokrzywdzonym a sprawcą przestępstwa*, w: *System Prawa Karnego*, t. 1: *Zagadnienia ogólne*, red. A. Marek, Warszawa 2010, s. 350 i n.

¹⁴ Por. M. Cavatino, J. Dignan, *Comparative Youth Justice...*, *op. cit.*, s. 701 i n.

¹⁵ Por. *ibidem*, s. 704 i n.

się w nim odpowiedzialność za przestępstwo zarówno samego nieletniego, jak i jego rodziców. Podstawowym celem jest kontrola oraz ograniczanie przestępczości nieletnich i z tego względu kładzie się nacisk na profilaktykę i wczesną interwencję. Odszkodowanie dla ofiary i społeczeństwa jest istotne, zwłaszcza gdy może się to przyczynić do ograniczenia przestępczości. Zakłada się, że ten cel można osiągnąć przez zwiększenie skuteczności systemu, usprawnienie koordynacji działalności poszczególnych agend zajmujących się nieletnimi oraz poprawę efektywności interwencji. Model neokorekcyjny opiera się na populistycznej zasadzie „law and order” czy „zero tolerancji”, według których skuteczność osiąga się poprzez wprowadzenie twardej, intensywnej, punitywnej interwencji. Tego typu reakcje są stosowane wobec sprawców nawet stosunkowo błahych czynów, a wobec specjalnych kategorii, np. wielokrotnych recydywistów, orzekane są bardzo surowe kary.

II. Analiza danych statystycznych

Zastanawiając się nad przyjętymi i stosowanymi w Polsce przepisami dotyczącymi orzekania wobec nieletnich sądowych środków oddziaływania oraz nad propozycjami ich modyfikacji, oprócz przedstawionych koncepcji teoretycznych analizowano dane statystyczne oraz wyniki przeprowadzonych badań ankietowych sędziów rodzinnych.

1. Omawiając dane ze statystyki sądowej, skoncentrujemy się na orzeczeniach prawomocnych z lat 1999–2008, dotyczących stosowania środków opiekuńczo-wychowawczych i poprawczych wobec nieletnich wykazujących przejawy demoralizacji i popełniających czyny karalne, z uwzględnieniem ich płci. Będzie to szersze odniesienie na tle danych statystycznych podjętego w badaniach ankietowych sędziów rodzinnych problemu ich reakcji na negatywne zachowania nieletnich. Publikowane w ostatnich latach szczegółowe analizy statystyk sądowych dotyczące przestępczości nieletnich¹⁶ nie omawiały różnicowania środków z uwagi na płeć podsądnych.

2. Analizując orzekane prawomocnie środki opiekuńczo-wychowawcze i poprawcze wobec nieletnich, należy krótko odnieść się do problemu selekcji spraw występującej w sądach rodzinnych, która w przypadku oceny rozmiaru ich przestępczości ma szczególne znaczenie. Jak wynika z analizy przeprowadzonej przez Marlenę Gilewicz¹⁷, w latach 1999–2009 wpływ spraw do sądów rodzinnych (według repertorium Npw) kształtował się od 71 000 do 95 000, a liczba załatwionych

¹⁶ J. Błachut, *Przestępczość nieletnich w woj. krakowskim (małopolskim) w świetle danych oficjalnych w latach 1992–1999*, w: *Przestępczość i zachowania dewiacyjne dzieci i młodzieży w Krakowie*, red. A. Gaberle, Kraków 2001; B. Gruszczyńska, *Przestępczość nieletnich w Polsce w świetle statystyk*, w: *Agresja w szkole. Diagnoza i profilaktyka*, red. M. Libiszewska-Żółtowska, K. Ostrowska, Warszawa 2008; B. Kowalska-Ehrlich, *Przestępczość nieletnich w latach 1989-1999*, w: *Okrucieństwo i zbrodnia dziecięca, incydent czy znak czasu?*, red. L. Pytko, B. Głowacka, Warszawa 2000; W. Klaus, *Dziecko przed sądem. Wymiar sprawiedliwości wobec przestępczości młodszych nieletnich*, Warszawa 2009; D. Woźniakowska-Fajst, *Nieletnie. Niebezpieczne, niegrzeczne, niegroźne?*, Warszawa 2010; A. Michalska-Warias, *Struktura środków wychowawczych i poprawczych orzekanych wobec nieletnich w latach 90. XX wieku*, „*Studia Iuridica Lublinensia*” 2004, t. 3, s. 139–152; P. Kozłowska-Kalisz, *Rozmiary i struktura przestępczości nieletnich w Polsce w latach 90. XX wieku*, „*Studia Iuridica Lublinensia*” 2004, t. 3, s. 87–100.

¹⁷ M. Gilewicz, *Analiza statystyczna danych o ewidencji spraw i orzecznictwie w sprawach nieletnich za lata 1999–2009*, Ministerstwo Sprawiedliwości, Wydział Statystyki, DO-II-0350-003/2010, z 5 października 2010 r., www.ms.gov.pl/pl/dzialalnosc/statystyki/statystyki-2010/.

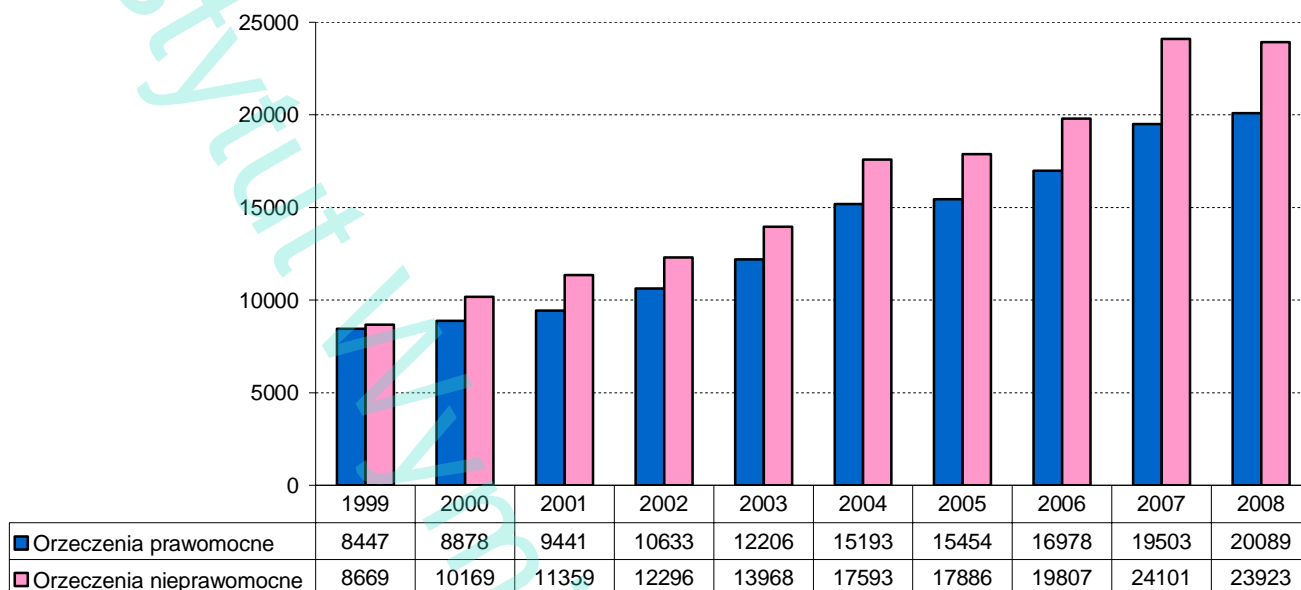
spraw w odniesieniu do osób była większa i wynosiła od 103 000 do 124 000 (wzrost o 20,6%). Obserwuje się przy tym, od wielu lat¹⁸, że nadal w znacznej liczbie spraw postępowanie nie jest wszczynane (od 16% w 1999 r. do 18,5% w 2009 r.), a liczba spraw umarzanych przez sądy z powodu niecelowości orzekania z uwagi na zastosowane uprzednio środki w innej sprawie wynosiła na przykład w 1999 r. 10,1%, a w 2009 r. nieco się zmniejszyła – do 8,2%. Do tego dochodzą sprawy umorzone z innego powodu albo załatwione w inny sposób, które na przykład w 2008 r. (na podstawie sprawozdania MS-M18 z tego roku) stanowiły pokaźną liczbę 14 014 osób (nieletnich). W konsekwencji tych mechanizmów selekcyjnych do postępowania opiekuńczo-wychowawczego i poprawczego trafiła tylko część wpływu kształtująca się w analizowanym okresie (1999–2009) na poziomie od 35 000 w 1999 r. do 60 000 w 2009 r.

3. Innym problemem, na który warto zwrócić uwagę, a o którym mało się w literaturze wspomina¹⁹, jest występująca od wielu lat rozbieżność w liczbach (rozmiarach) orzeczeń środków opiekuńczo-wychowawczych i poprawczych (a tym samym w liczbach nieletnich) w sprawach prawomocnych i nieprawomocnych (wykresy 1 i 2).

¹⁸ Por. H. Kołakowska-Przełomiec, D. Wójcik, *Selekcja nieletnich przestępców w sądach rodzinnych*, Warszawa 1990. Na podstawie analizy sądowej statystyki w sprawach nieletnich autorki ustaliły, że w latach 1984–1988 umarzanie spraw karnych nieletnich i niewszczywanie postępowania wynosiło około 40% i powyżej, a wcześniej w latach 70. odsetki te były jeszcze wyższe. Obecnie sytuacja uległa poprawie.

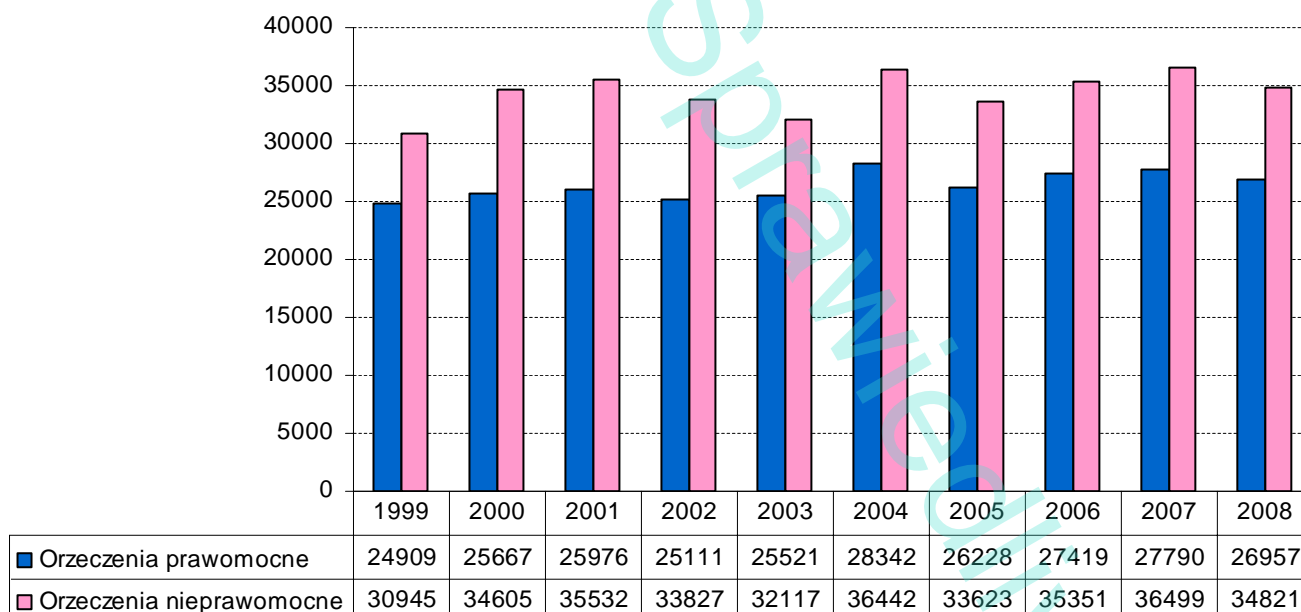
¹⁹ Szczegółowo pisała na ten temat B. Czarnecka-Działuk, *Nieletni sprawcy czynów karalnych przed sądem rodzinnym. Zagadnienia procesowe*, Warszawa 1993, s. 103 i n. Autorka pisze m.in. o tym, że sądy rodzinne przesyłają karty rejestracyjne i w praktyce „dzieje się to zwykle z opóźnieniem i nieregularnie, także z powodu dużego obciążenia pracą sędziów rodzinnych”. Natomiast zaskarżanie orzeczeń dotyczących nieletnich występuje tak rzadko, że nie ma to wpływu na opóźnienie przesyłania kart rejestracyjnych (por. s. 104 cyt. pracy), które początkowo były przesyłane do Ministerstwa Sprawiedliwości, a od 2001 r. do KRK.

Wykres 1. Nieletni z przejawami demoralizacji – porównanie orzeczeń prawomocnych i nieprawomocnych w latach 1999–2008



Źródło: obliczenia własne na podstawie danych Ministerstwa Sprawiedliwości.

Wykres 2. Nieletni popełniający czyny karalne – porównanie orzeczeń prawomocnych i nieprawomocnych w latach 1999–2008



Źródło: obliczenia własne na podstawie danych Ministerstwa Sprawiedliwości.

O ile w przypadku demoralizacji różnica ta jest mniejsza, kształtując się w rozmiarach od 14,5% do 19% orzeczeń, o tyle w odniesieniu do czynów karalnych różnice te są większe i wynoszą od 24,2% do 29,2%, chociaż w obu grupach systematycznie wzrastają.

Rozbieżność między tymi danymi jest niepokojąca²⁰, gdyż dane nieprawomocne nie informują nas o wieku czy płci nieletnich wykazujących przejawy demoralizacji, a w przypadku sprawców czynów karalnych dodatkowo brak danych o przestępstwach, jakie oni popełnili. Na ich podstawie wiemy więc jedynie, że mamy o jedną piątą więcej nieletnich z przejawami demoralizacji i o jedną trzecią więcej nieletnich popełniających czyny karalne, a także że kuratorzy oraz różne placówki opiekuńczo-wychowawcze zajmują się większą liczbą nieletnich, niż to wynika ze statystyki orzeczeń prawomocnych.

Takie niekompletne dane mogą być mylące i nieprzydatne do wykorzystania przez różne instytucje planujące oraz organizujące działania profilaktyczne i wychowawcze dla nieletnich, a także zabezpieczające środki finansowe na te cele, tym bardziej że nie wiadomo, czy do części zainteresowanych instytucji docierają prawidłowe dane. Oficjalnie tłumaczy się te różnice faktem przesuwania pewnej liczby spraw niezakończonych w danym roku kalendarzowym na następny rok, a także pewnym, niewielkim wzrostem wpływu spraw czy trudnościami kadrowymi w sądach rodzinnych. Podkreśla się też istotne znaczenie wpływu niżu demograficznego populacji w tym wieku.

Nieoficjalnie, w prywatnych rozmowach, sędziowie i pracownicy sekretariatów sądów rodzinnych sugerują, że nie rzadko zdarza się, iż sędziowie nie wypełniają kart rejestracyjnych zawierających dane o orzeczeniach prawomocnych ze szczegółowymi informacjami o nieletnich i ich sprawach, które sądy wysyłają do Krajowego Rejestru Karnego. Natomiast przesyłane do Ministerstwa Sprawiedliwości sprawozdania na druku MS S18, na podstawie których podaje się w statystyce resortu m.in. liczby o wpływie spraw do sądów rodzinnych, ich załatwieniach oraz o zastosowanych wobec nieletnich środkach opiekuńczo-wychowawczych,

²⁰ O czym Instytut Wymiaru Sprawiedliwości niejednokrotnie sygnalizował kolejnym Ministrom Sprawiedliwości.

poprawczych i karach, nie zawierają, jak powiedziano, informacji o ich wieku, płci i popełnionych czynach.

Analizując zatem prawomocne orzeczenia dotyczące środków opiekuńczo-wychowawczych i poprawczych stosowanych zarówno wobec nieletnich z przejawami demoralizacji, jak i popełniających czyny karalne z uwzględnieniem ich płci, musimy pamiętać, że oceniając rozmiary ich przestępczości, nie możemy uwzględnić niemałej liczby skazań nieprawomocnych, w których nie ma wspomnianych danych. Nie powinien też umykać naszej uwadze fakt, że wśród nieletnich poniżej 13 lat wykazujących przejawy demoralizacji około połowa z nich dokonuje czynów zabronionych, które są, zgodnie z ustawą o postępowaniu w sprawach nieletnich, traktowane jako przejaw demoralizacji. Nie ma więc możliwości ustalenia, ilu nieletnich (włączając tych poniżej 13 lat), mających sprawy w sądzie rodzinnym, narusza normy prawa karnego, niezależnie od tego, jaka jest podstawa ich „odpowiedzialności”²¹.

Tabela 1. Liczba nieletnich z przejawami demoralizacji według płci – orzeczenia prawomocne w latach 1999–2008

	Ogółem nieletni: demoralizacja i czyny karalne	Ogółem nieletni: demoralizacja	Chłopcy	%	Dziewczęta	%
1999	33 356	8 447	6 719	79,5	1 728	20,5
2000	34 545	8 878	6 918	77,9	1 960	22,1
2001	35 417	9 441	7 323	77,6	2 118	22,4
2002	35 744	10 633	8 128	76,4	2 505	23,6
2003	37 727	12 206	9 145	74,9	3 061	25,1
2004	43 535	15 193	11 285	74,3	3 908	25,7
2005	41 682	15 454	11 498	74,4	3 956	25,6
2006	44 397	16 978	12 438	73,3	4 540	26,7
2007	47 293	19 503	14 115	72,4	5 388	27,6
2008	47 046	20 089	14 229	70,8	5 860	29,2

Dane z Ministerstwa Sprawiedliwości. Obliczenia własne.

²¹ Por. W. Klaus, *Dziecko przed sądem...*, op. cit., s. 128.

Tabela 2. Liczba nieletnich popełniających czyny karalne według płci i współczynnika przestępczości – orzeczenia prawomocne

	Ogółem nieletni: demoralizacja i czyny karalne	Ogółem nieletni: czyny karalne	Chłopcy	Współczynnik na 10 tys. ludności	Dziewczęta	Współczynnik na 10 tys. ludności
1999	33 356	24 909*	22 599*	165,0	2 310	17,6
2000	34 545	25 667*	22 992*	173,3	2 675	21,0
2001	35 417	25 976	23 070	181,2	2 906	23,9
2002	35 744	25 111	22 119	182,1	2 992	25,8
2003	37 727	25 521	22 303	189,9	3 218	28,7
2004	43 535	28 342	24 652	215,4	3 690	33,8
2005	41 682	26 228	22 669	203,4	3 559	33,5
2006	44 397	27 419	23 597	218,7	3 822	37,1
2007	47 293	27 790	23 638	228,0	4 152	41,9
2008	47 046	26 957	22 462	227,1	4 495	47,5

Dane z Ministerstwa Sprawiedliwości. Obliczenia własne.

Objaśnienie: w tabeli 2 oraz tabelach 6a i 6b liczby dotyczące ogółu nieletnich oraz chłopców popełniających czyny karalne powinny być identyczne, jednak z niewyjaśnionych względów w latach 1999 i 2000 różnią się one, chociaż nieznacznie.

W tabelach 1 i 2 przedstawiono liczbę nieletnich z przejawami demoralizacji oraz popełniających czyny karalne z rozbiem na płeć, wobec których w sądach rodzinnych orzeczono prawomocnie środki opiekuńczo-wychowawcze, poprawcze i kary.

Zwraca uwagę znaczące zwiększanie się udziału dziewcząt zarówno w przypadku demoralizacji (z 20,5% do 29,2%), jak i czynów karalnych (z 9,3% do 16,7%), co w tym przypadku szczególnie wyraźnie przedstawiają współczynniki obliczone na 10 000 ludności. Co ciekawe, towarzyszy temu nieznaczne zmniejszenie liczby nieletnich chłopców. Podobne zjawisko zmiany relacji między obu płciami występuje także przy demoralizacji, aczkolwiek w tym przypadku liczba chłopców z przejawami demoralizacji podwoiła się, a dziewcząt wzrosła trzykrotnie.

W literaturze odpowiedź na pytanie, czy przestępczość nieletnich w ostatnich latach rzeczywiście wzrasta, nie jest jednoznaczna. Zwraca się bowiem uwagę na wiele czynników, które mogą warunkować ten wzrost, takich jak: zwiększenie zainteresowania organów ścigania przestępczością nieletnich pod naciskiem polityków, zmniejszenie tolerancji obywateli na negatywne zachowania młodzieży, zwłaszcza o charakterze agresywnym i częstsze zgłaszanie ich odpowiednim

władzom, co z kolei powoduje pewne zwiększenie reakcji formalnej na nie²². Wskazuje się także na zmiany demograficzne i ich wpływ między innymi na współczynniki przestępczości, biorąc pod uwagę występujące w ostatnich latach zmiany dotyczące populacji młodzieży w wieku 13–16 lat. Na tej podstawie Beata Gruszczyńska²³ prognozuje spadek rozmiarów przestępczości nieletnich, przy jednoczesnym zwiększaniu się wartości współczynników. Podobne sugestie zawarła Marlena Gilewicz w cytowanym już opracowaniu²⁴.

4. Wydaje się również, że w związku z projektami reformy ustawy o postępowaniu w sprawach nieletnich warto z analizy danych statystycznych wyciągnąć pewne wnioski pozwalające na rozstrzygnięcie niektórych problemów, z którymi będzie musiał zmierzyć się legislator. Jednym z tych problemów jest potrzeba ustalenia minimalnego wieku, od którego sądy rodzinne będą stosować przepisy ustawy wobec nieletnich wykazujących przejawy demoralizacji. Do tej pory bowiem obowiązujące przepisy tego nie określają. Zgodnie z art. 1 § 1 pkt 1: „przepisy ustawy stosuje się w zakresie zapobiegania i zwalczania demoralizacji w stosunku do osób, które nie ukończyły 18 lat”. Teoretycznie więc do sądów rodzinnych mogą trafiać (i w praktyce tak się zdarza) bardzo małe dzieci, co do których postawienie diagnozy o ich demoralizacji wydaje się wątpliwe²⁵. Z tego też względu od wielu już lat w standardach międzynarodowych zaleca się ustalenie minimalnego wieku, w którym dzieci te mogą odpowiadać przed sądem. Nie mówiąc już o tym, że niektórzy badacze w ogóle kwestionują możliwość kierowania do sądów spraw (nawet jeżeli jest to sąd rodzinny) o tzw. przejawy demoralizacji, które nie zawsze stanowią czyny zabronione²⁶. Warto dodać, że w projektach ustawy

²² *Ibidem*, s. 118.

²³ B. Gruszczyńska, *Przestępczość nieletnich...*, *op. cit.*, s. 3.

²⁴ M. Gilewicz, *Analiza statystyczna...*, *op. cit.*, s. 3.

²⁵ H. Kołakowska-Przełomiec, D. Wójcik, *Selekcja nieletnich...*, *op. cit.*, s. 83.

²⁶ Faktem jest również, że wśród nieletnich, zwłaszcza młodszych (do 12 lat włącznie), około 50% lub powyżej przejawów demoralizacji, stanowiły czyny zabronione, które zgodnie z ustawą o postępowaniu w sprawach nieletnich traktowane były jako przejaw demoralizacji. Obecnie na podstawie ustawy o Krajowym Rejestrze Karnym (Dz.U. z 2008 r. Nr 50, poz. 580 z późn. zm.) oraz ustawy o ochronie danych osobowych nie są rejestrowane dane o poszczególnych przejawach demoralizacji. Praktycy oceniają to negatywnie, jako typowe „wylanie dziecka z kąpielą”. Nie znamy rozmiarów narkotyzowania się czy alkoholizowania nieletnich podsądnych, co nie pozwala dobrze planować np. określenia potrzeb terapii czy innych działań profilaktycznych. Ustawodawca nie wziął pod uwagę, że na podstawie tych informacji nie ma możliwości identyfikacji konkretnego nieletniego i dane te powinny być dostępne z wymienionych wyżej względów planowania działań profilaktycznych.

przygotowanej pod kierunkiem prof. Andrzeja Gaberle i prof. Violetty Konarskiej-
Wrzosek ustalono minimalny wiek nieletnich z przejawami demoralizacji na 10 lat.

Instytut Wymiaru Sprawiedliwości

Tabela 3. Nieletni z przejawami demoralizacji wg wieku – orzeczenia prawomocne

	1999	2000	2001	2002	2003	2004	2005	2006	2007	2008
Nieletni z przejawami demoralizacji według wieku	8 447	8 878	9 441	10 633	12 206	15 193	15 454	16 978	19 503	20 089
do 9 lat	272	270	252	285	367	391	387	376	336	367
Od 10–12 lat	2 461	2 531	2 484	2 432	2 734	3 367	3 337	3 414	3 579	3 539
Od 13–16 lat	5 011	5 292	5 864	6 903	7 701	9 638	9 921	11 255	13 175	13 726
od 17–18 lat	703	785	841	1 013	1 404	1 797	1 809	1 933	2 413	2 457

Dane z Ministerstwa Sprawiedliwości. Obliczenia własne.

Tabela 3 przedstawia, jak kształtował się dokładny wiek nieletnich wykazujących przejawy demoralizacji w latach 1999–2008. Jak wynika z tych danych, dzieci poniżej 10 lat skierowanych do sądów rodzinnych w tym okresie było od 3,2% do 1,8% (w liczbach bezwzględnych było to od 272 do 367 osób). Nie są to może wysokie liczby, ale, po pierwsze, nie wiemy, jaki był dokładnie ich wiek, gdyż w statystyce rejestruje się je od 7 lat i poniżej, a po drugie, nie wydaje się właściwe, aby do sądów z powodu „demoralizacji” trafiały tak małe dzieci, ponieważ inna jest sytuacja, gdy sąd rodzinny ingeruje w życie tych dzieci jedynie jako władza opiekuńcza. W porównaniu jednak z latami ubiegłymi można stwierdzić poprawę sytuacji, gdyż – jak wynika z cytowanej już pracy²⁷ – w 1979 r. (a więc jeszcze przed uchwaleniem ustawy o postępowaniu w sprawach nieletnich) 16,6% dzieci kierowanych do sądów rodzinnych miało poniżej 10 lat, z czego 4,2% nie ukończyło 7 lat. Podobny trend wskazujący zmniejszanie się odsetka obserwujemy wśród dzieci z przejawami demoralizacji w wieku 10–12 lat: od 29,3 w 1999 r. do 17,6 w 2008 r.

Odwrotny trend występuje w dwóch następujących grupach wieku, tj. od 13 do 16 lat (co odpowiada wiekowi odpowiedzialności za dokonywanie czynów karalnych) i od 17 do 18 lat, która dotyczy osób odpowiadających w myśl ustawy o postępowaniu w sprawach nieletnich jako nieletni, o ile wykazują przejawy demoralizacji, a karnie – gdy popełniają przestępstwa. W grupie od 13 do 16 lat następuje wzrost od 59,6% do 68,3%, a w ostatniej grupie nieletnich w wieku od 17 do 18 lat od 8,3% do 12,3%. Pozytywnie więc należy ocenić występującą tendencję niekierowania zbyt małych dzieci i młodszych nieletnich do sądów rodzinnych z powodu demoralizacji. Jest to słuszna polityka policji, choć nie wiadomo, czy do końca zamierzona i uświadamiana, dokonywana właściwie wbrew obowiązującej zasadzie legalizmu. Polityka ta stanowi również argument i potwierdzenie potrzeby wprowadzenia minimalnego wieku do ustawy o postępowaniu w sprawach nieletnich, przy kierowaniu do sądu rodzinnego nieletnich z przejawami demoralizacji.

²⁷ H. Kołakowska-Przełomieć, D. Wójcik, *Selekcja nieletnich...*, *op. cit.*

Tabela 4. Liczba nieletnich sprawców czynów karalnych według wieku – orzeczenia prawomocne w latach 1999–2008

	1999	2000	2001	2002	2003	2004	2005	2006	2007	2008
Nieletni ogółem czyny karalne według wieku	24 909	25 667	25 976	25 111	25 520	28 342	26 228*	27 419*	27 790*	26 957*
13 lat	3458	3678	3792	3632	3831	4418	4019	4258	4613	4699
14 lat	5420	5591	5797	5915	5941	6622	6132	6480	6629	6590
15 lat	7524	7541	7912	7552	7785	8640	7971	8281	8390	8059
16 lat	8507	8857	8475	8012	7963	8662	8103	8334	8062	7582

* Ogólna liczba nieletnich zawiera również osoby w wieku do 12 oraz powyżej 16 lat. W 2005 r.: do 12 lat – 2 osoby, powyżej 16 lat – 1; w 2006 r.: do 12 lat – 58 osób, powyżej 16 lat – 8; w 2007 r.: do 12 lat – 95 osób, powyżej 16 lat – 1 osoba; w 2008 r. do 12 lat – 22 osoby, powyżej 16. roku życia – 5 osób.

Dane z Ministerstwa Sprawiedliwości. Obliczenia własne.

5. W tabeli 4 przedstawiono nieletnich sprawców czynów karalnych w poszczególnych rocznikach wieku, a tym samym w sposób bardziej dokładny ukazano dynamikę wzrostu lub spadku ich liczby w analizowanym okresie. Najszybszy wzrost²⁸ występuje w najmłodszej kategorii wieku – u sprawców 13-letnich, których liczba znacznie wzrosła o 35,8%, u 14-letnich, których liczba wzrosła o 21,6%, natomiast u 15-letnich jedynie o 7,1%, a wyraźne zmniejszenie wystąpiło u osób 16-letnich – o 10,9%. Taki rozkład zbiorowości nieletnich sprawców czynów karalnych, jak już powiedziano, należy łączyć ze zmianami demograficznymi w ogólnej populacji młodych ludzi w tych rocznikach wieku. Mogą jednak niepokoić dane zamieszczone w tej tabeli, z których wynika, że do zbiorowości nieletnich popełniających czyny karalne trafiają, niezgodnie z ustawą o postępowaniu w sprawach nieletnich, dzieci w wieku 12 lat i młodsze.

6. Kolejnym przedmiotem analizy będzie porównanie struktury środków opiekuńczo-wychowawczych i poprawczych wobec nieletnich z przejawami demoralizacji i popełniających czyny karalne z uwzględnieniem ich płci.

Zdajemy sobie sprawę, że z kilku powodów nie jest to zadanie łatwe, co wymaga szczegółowego omówienia występujących problemów i przyjętego przez nas sposobu obliczeń. Jesteśmy przede wszystkim ograniczeni przyjętym w statystyce sądowej sposobem rejestracji, tj. odrębnego przedstawiania danych w postępowaniu wyjaśniającym, opiekuńczo-wychowawczym i poprawczym, oraz podawania dwóch nieco różniących się liczb na określenie orzeczonych środków wobec osób oraz ogółu środków w danym postępowaniu. Związane jest to z możliwością łącznego²⁹ orzekania środków wobec jednego nieletniego, co skutkuje tym, że liczba środków jest wyższa od liczby nieletnich. W praktyce nie występuje to zbyt często³⁰.

Ze statystyki wynika, że wobec znacznej większości nieletnich (powyżej 80%) sędziowie orzekają tylko jeden środek³¹, co znaczy również, że zobowiązania do określonego postępowania z reguły są orzekane łącznie z innym środkiem, np.

²⁸ Por. M. Gilewicz, *Analiza statystyczna...*, *op. cit.*, s. 3.

²⁹ A. Gaberle, M. Korcyl-Wolska, *Komentarz do ustawy o postępowaniu w sprawach nieletnich*, Gdańsk 2002, s. 58.

³⁰ W. Klaus, *Dziecko przed sądem...*, *op. cit.*, s. 265 i 298 i n.

³¹ Prezentowane w dalszym ciągu opracowania wyniki badań ankietowych sędziów rodzinnych dotyczące łącznego orzekania środków nie są spójne z danymi statystycznymi.

z nadzorem kuratora czy rodziców, i – co oczywiste – są jednocześnie wykonywane. Zastosowanie dwóch środków opiekuńczo-wychowawczych obejmuje nie więcej niż 11–12% nieletnich, pozostali (3–4%) mogą być poddani oddziaływaniu od trzech do pięciu środków, w tym – jak należy sądzić (i o czym pośrednio wnioskujemy na podstawie badań ankietowych) – dominują właśnie różne zobowiązania do określonego postępowania. Jeżeli więc za podstawę przy ustalaniu struktury środków stosowanych wobec nieletnich przyjmujemy ogólną ich liczbę, która – jak powiedziano – jest wyższa od liczby osądzonych prawomocnie sprawców, nie możemy precyzyjnie obliczyć, wobec ilu podsądnych nastąpiła określona reakcja sądu.

Inny powód trudności przy dokonywaniu tej analizy to różnorodność środków stosowanych przez sądy rodzinne w postępowaniu opiekuńczo-wychowawczym i poprawczym, i to nie tylko wobec samych nieletnich, ale również z uwagi na możliwość nałożenia pewnych zobowiązań na rodziców nieletnich (np. zobowiązania ich do naprawienia szkody), a także środków odnoszących się do podsądnych, którzy z uwagi na stan zdrowia czy sytuację rodzinną nie tyle potrzebują reakcji sądu ze względu na swoje naganne zachowanie, ile muszą być umieszczeni w zakładzie leczniczym lub opiekuńczym. Aby określić strukturę środków opiekuńczo-wychowawczych i poprawczych, musimy je podsumować. W przypadku nieletnich z objawami demoralizacji, którymi sąd zajmuje się w postępowaniu opiekuńczo-wychowawczym i orzeka wyłącznie środki opiekuńczo-wychowawcze, sprawa jest prosta. Problemy powstają, gdy chodzi o nieletnich sprawców czynów karalnych, którzy odpowiadają bądź w postępowaniu opiekuńczo-wychowawczym, bądź są w wyniku postępowania wyjaśniającego skierowani do postępowania poprawczego. Wówczas powstaje problem, gdy przy orzekaniu zakładu poprawczego z zawieszeniem sąd rodzinny stosuje w okresie próby inne środki opiekuńczo-wychowawcze. Z zasady więc każdy nieletni poddany próbie ma orzeczone dwa środki, chociaż nie są one jednocześnie wykonywane i – o ile zachowanie nieletniego w okresie próby będzie pozytywne, zakład poprawczy nie zostanie odwieszony i będzie traktowany jako nie były, o tyle negatywne postępowanie sprawcy skutkuje umieszczeniem go w zakładzie poprawczym. W tym drugim przypadku znów stajemy przed problemem, ponieważ wobec nieletniego były wykonywane, chociaż nie

jednocześnie, oba środki: wychowawczy i poprawczy, z których jeden, tj. zakład poprawczy z zawieszeniem (zgodnie z zasadą przyjętą w statystyce), nie został wliczony do ogólnej puli środków. Ustalenie liczby orzeczonych i odwieszonych zakładów poprawczych w danym roku kalendarzowym jest praktycznie niemożliwe, dlatego też postanowiono przyjęc arbitralnie, że do ogólnej sumy środków, od której będzie liczona ich struktura, wlicza się zakład poprawczy bez zawieszenia, orzeczone środki zastosowane w okresie próby, natomiast nie uwzględnia się liczb orzeczonego zakładu poprawczego z zawieszeniem. Niemniej jednak są one uwidocznione w tabelach 6a, 6b i 6c w celu ukazania całej struktury orzekanych środków.

7. Z analizy i porównania struktury środków stosowanych wobec dziewcząt i chłopców wykazujących przejawy demoralizacji w okresie ostatnich 10 lat wynikają, po pierwsze, dość znaczne różnice między orzeczeniami dotyczącymi obu płci, a po drugie, wyraźna i jednocześnie zadziwiająca stabilność, gdy bierzemy pod uwagę niektóre rodzaje tych środków w obu grupach. Polityka orzecznicza sądów rodzinnych jest więc wobec tych nieletnich dosyć jednolita. Podkreśla to również Jerzy Szumski w swojej analizie orzekania środków wobec nieletnich w latach 80., chociaż nie uwzględniał wówczas ewentualnych różnic z uwagi na ich płeć. Autor ten zwraca też uwagę na dominowanie w orzeczeniach sędziów rodzinnych środków tradycyjnych, znanych jeszcze z Kodeksu karnego z 1932 r., takich jak nadzór (dawniej dozór) kuratora i umieszczenie w placówce opiekuńczo-wychowawczej (obecnie w młodzieżowym ośrodku socjoterapii, MOS, czy młodzieżowym ośrodku wychowawczym, MOW)³².

W analizowanym okresie 1999–2008 wśród ogółu środków stosowanych wobec nieletnich z przejawami demoralizacji najczęściej występował nadzór kuratora, który wobec dziewcząt stanowił od 40% do 44% orzeczeń, a wobec chłopców – odpowiednio – od 32% do 35%. W znacznie mniejszym zakresie stosowano nadzór odpowiedzialny rodziców (od 8% do 9% wobec dziewcząt i nieco częściej u chłopców – w granicach od 10% do 15%), przy czym te niższe odsetki (10) zobowiązania

³² Por. J. Szumski, *Środki stosowane wobec nieletnich w latach 1983–1985 na podstawie ustawy z 26 X 1982 r.*, w: *Postępowanie z nieletnimi, orzekanie i wykonywanie środków wychowawczych i poprawczych*, red. T. Bojarski, Lublin 1988, s. 147 i n.

rodziców do nadzoru nad nieletnim obserwowano u chłopców od 2004 r.³³. W strukturze środków umieszczenie nieletniego w placówkach opiekuńczo-wychowawczych czy w młodzieżowych ośrodkach wychowawczych lub socjoterapeutycznych występowało nieco częściej, choć z wyraźną tendencją zmniejszającą, zarówno u dziewcząt (od 17% do 5–6%), jak i u chłopców – od 8% do 4%, przy czym odsetki te były u dziewcząt bardziej zróżnicowane niż u chłopców.

³³ W większym zakresie zarówno nadzór kuratora, jak i umieszczenie nieletnich w placówkach opiekuńczo-wychowawczych stosowano w latach 80. Por. S. Leleńtal, H. Maliszewska, *Zakres orzekania środków przewidzianych przez ustawę o postępowaniu w sprawach nieletnich*, w: *Postępowanie z nieletnimi, orzekanie...*, op. cit., red. T. Bojarski, s. 130 i n.

Tabela 5a. Nieletni z przejawami demoralizacji ogółem według orzeczonych środków. Orzeczenia prawomocne w latach 1999–2008

	1999	2000	2001	2002	2003	2004	2005	2006	2007	2008
Nieletni, wobec których orzeczono środki opiekuńczo-wychowawcze	8 447	8 878	9 441	10 633	12 206	15 193	15 454	16 978	19 503	20 089
Nadzór kuratora	3 356	3 570	3 955	4 496	5 294	6 691	6 709	7 345	8 314	8 533
Nadzór rodziców	1 297	1 300	1 302	1 483	1 594	1 784	1 815	2 058	2 262	2 303
Inny nadzór ¹	15	21	12	18	29	36	43	53	47	36
Ośrodek kuratorski ²	134	154	225	363	271	285	300	356	349	401
Umieszczenie w placówkach lub MOS czy MOW ³	981	997	766	591	687	564	734	879	1 081	1 221
Placówki dziennego lub kilkudniowego pobytu ⁴	23	29	215	472	424	527	342	167	45	31
Umieszczenie w rodzinie zastępczej	1	0	2	6	8	10	11	3	3	7
Zobowiązanie nieletniego do określonego postępowania ⁵	1 183	1 293	1 545	1 825	2 275	2 960	3 310	4 133	5 239	5 381
Zobowiązanie rodziców do określonej postawy wobec nieletniego	82	91	102	164	154	204	187	221	328	279
Zakaz prowadzenia pojazdów	43	78	78	43	55	52	50	68	79	97
Przepadek rzeczy uzyskanych w związku z popełnieniem czynu karalnego	18	12	12	10	13	8	6	12	7	8
Upomnienie	2 469	2 604	2 663	2 888	3 416	4 649	4 680	5 073	6 020	5 981
Umieszczenie w zakładach leczniczych ⁶	61	83	70	37	41	47	43	45	40	36
Zobowiązanie rodziców do naprawienia szkody	–	–	–	–	–	–	–	15	18	16
Środki orzeczone w postępowaniu opiekuńczo-wychowawczym	9 666	10 233	10 965	12 449	14 268	17 820	18 233	20 433	23 834	24 330

¹ Zaliczono nadzór opiekuna, osoby godnej zaufania, organizacji młodzieżowej lub społecznej, zakładu pracy.

² Do ośrodka kuratorskiego dołączono też skierowanie do organizacji społecznej czy instytucji zajmujących się pracą o charakterze wychowawczym, terapeutycznym lub szkoleniowym.

³ Zaliczono umieszczenie w zakładzie wychowawczym, placówce opiekuńczo-wychowawczej, młodzieżowym ośrodku socjoterapii (MOS) czy młodzieżowym ośrodku wychowawczym (MOW).

⁴ Zaliczono umieszczenie w instytucji lub organizacji do przygotowania zawodowego oraz umieszczenie w ośrodku szkolno-wychowawczym.

⁵ Wliczone zobowiązania do: naprawienia wyrządzonej szkody, przeproszenia pokrzywdzonego, podjęcia nauki, podjęcia pracy, powstrzymania się od przebywania w określonych środowiskach lub miejscach, zaniechania używania alkoholu lub innego środka w celu wprowadzenia się w stan odurzenia, uczestniczenia w zajęciach o charakterze wychowawczym, terapeutycznym czy szkoleniowym, wykonania określonych prac lub świadczeń na rzecz pokrzywdzonego lub społeczności lokalnej.

⁶ Wliczone umieszczenie w szpitalu psychiatrycznym, innym zakładzie leczniczym, zakładzie pomocy społecznej, odpowiedniej placówce opiekuńczo-wychowawczej oraz skierowanie na przymusowe leczenie i rehabilitację.

Dane z Ministerstwa Sprawiedliwości. Obliczenia własne.

Tabela 5b. Nieletni z przejawami demoralizacji według płci i orzeczonych środków (chłopcy). Orzeczenia prawomocne w latach 1999–2008

	1999	2000	2001	2002	2003	2004	2005	2006	2007	2008
Nieletni, wobec których orzeczono środki opiekuńczo-wychowawcze	6719	6918	7323	8128	9145	11 285	11 498	12 438	14 115	14 229
Nadzór kuratora	2 476	2 592	2 880	3 250	3 735	4 662	4 665	5 040	5 676	5 685
Nadzór rodziców	1 130	1 117	1 102	1 242	1 291	1 436	1 471	1 633	1 725	1 752
Inny nadzór	14	15	5	16	18	21	27	30	35	23
Ośrodek kuratorski	112	118	177	261	185	210	214	267	266	294
Umieszczenie w placówkach lub MOS czy MOW	640	664	502	375	417	343	472	550	685	729
Placówki dziennego lub kilkudniowego pobytu	15	21	148	319	286	362	254	109	35	22
Umieszczenie w rodzinie zastępczej	1	0	1	3	4	5	6	2	2	7
Zobowiązanie nieletniego do określonego postępowania	908	949	1138	1 339	1 658	2 163	2 436	2 984	3 743	3 799
Zobowiązanie rodziców do określonej postawy wobec nieletniego	69	73	81	137	121	167	140	177	246	201
Zakaz prowadzenia pojazdów	43	76	76	40	53	49	49	66	79	95
Przepadek rzeczy uzyskanych w związku z popełnieniem czynu karalnego	16	12	12	10	12	6	6	12	7	6
Upomnienie	2 186	2 226	2 257	2 417	2 809	3 746	3 720	3 998	4 641	4 535
Umieszczenie w zakładach leczniczych	51	65	52	27	34	32	33	36	33	26
Zobowiązanie rodziców do naprawienia szkody	–	–	–	–	–	–	–	14	17	13
Środki orzeczone w postępowaniu opiekuńczo-wychowawczym	7 662	7 929	8 447	9 485	10 630	13 204	13 496	14 923	17 192	17 187

Tabela 5c. Nieletni z przejawami demoralizacji według płci i orzeczonych środków (dziewczęta). Orzeczenia prawomocne w latach 1999–2008

	1999	2000	2001	2002	2003	2004	2005	2006	2007	2008
Nieletni, wobec których orzeczono środki opiekuńczo-wychowawcze	1 728	1 960	2 118	2 505	3 061	3 908	3 956	4 540	5 388	5 860
Nadzór kuratora	880	978	1 075	1 246	1 559	2 029	2 044	2 305	2 638	2 848
Nadzór rodziców	167	183	200	241	303	348	344	425	537	551
Inny nadzór	1	6	7	2	11	15	16	23	12	13
Ośrodek kuratorski	22	36	48	102	86	75	86	89	83	107
Umieszczenie w placówkach lub MOS czy MOW	341	333	264	216	270	221	262	329	396	492
Placówki dziennego lub kilkudniowego pobytu	8	8	67	153	138	165	88	58	10	9
Umieszczenie w rodzinie zastępczej	0	0	1	3	4	5	5	1	1	0
Zobowiązanie nieletniego do określonego postępowania	275	344	407	486	617	797	874	1 149	1496	1 582
Zobowiązanie rodziców do określonej postawy wobec nieletniego	13	18	21	27	33	37	47	44	82	78
Zakaz prowadzenia pojazdów	0	2	2	3	2	3	1	2	0	2
Przepadek rzeczy uzyskanych w związku z popełnieniem czynu karalnego	2	0	0	0	1	2	0	0	0	2
Upomnienie	283	378	406	471	607	903	960	1 075	1 379	1 446
Umieszczenie w zakładach leczniczych	10	18	18	10	7	15	10	9	7	10
Zobowiązanie rodziców do naprawienia szkody	–	–	–	–	–	–	–	1	1	3
Środki orzeczone w postępowaniu opiekuńczo-wychowawczym	2004	2304	2518	2964	3638	4616	4737	5510	6642	7143

Dane z Ministerstwa Sprawiedliwości. Obliczenia własne.

Można jednak przypuszczać, że ograniczenie stosowania tych środków mogło być częściowo spowodowane zmianami organizacyjnymi przeprowadzonymi w tym czasie w placówkach podległych resortowi edukacji i związanymi z tym trudnościami w zorientowaniu się sędziów i urzędników, jakie kategorie nieletnich trafiają do poszczególnych instytucji. W tym okresie zwiększyła się liczba dziewcząt oraz chłopców w tzw. placówkach dziennego pobytu (jak np. instytucja do przygotowania zawodowego – dawne OHP). Stosunkowo często orzekanym środkiem, zwłaszcza wobec chłopców (od 25% do 28%), okazało się upomnienie, natomiast w przypadku dziewcząt stosowano je w pierwszych kilku latach wyraźnie rzadziej (od 14% do 17%), a począwszy od 2005 r. – od 20% do 23%. Środki polegające na zobowiązaniu nieletniego do określonego postępowania z pewnością nie są łatwe do realizacji z uwagi na trudności w ich kontrolowaniu i egzekwowaniu orzeczonych obowiązków, ale mogłyby się przyczynić do zwiększenia skuteczności oddziaływań kuratora. Początkowo zobowiązania te były bardzo rzadko, wręcz minimalnie, stosowane. Obecnie sytuacja ulega stopniowej zmianie, ale nadal jest wysoce niewystarczająca. Traktując łącznie zobowiązania wymienione w art. 6 pkt 2 u.p.n. oraz środki wymienione w pkt 7 i 8 tego artykułu, ustalono, że w analizowanych latach stosowano je: wobec dziewcząt od 13,7% do 22,1%, a wobec chłopców (podobnie) od 12% do 22%. Dane te nie są jednak zbyt optymistyczne, jeżeli przeanalizujemy poszczególne zobowiązania nakładane na nieletnich, na co wskazywali również sędziowie w badaniach ankietowych. Takie zobowiązania, jak: naprawienie wyrządzonej szkody, powstrzymanie się od przebywania w określonych środowiskach lub miejscach, zaniechanie używania alkoholu³⁴ lub innego środka w celu wprowadzenia się w stan odurzenia, kształtują się przeciętnie od poniżej 1% do 2% i prawie się to nie zmienia w badanym okresie.

Analiza orzekanych środków na podstawie danych statystycznych dotyczących nieletnich popełniających czyny karalne jest bardziej skomplikowana niż w przypadku nieletnich z przejawami demoralizacji. Należy bowiem uwzględnić fakt, że mamy do czynienia z nieletnimi poddanymi różnym trybom postępowania i wobec których

³⁴ Np. w 2000 r., gdy jeszcze rejestrowane były w statystyce sądowej informacje o używaniu alkoholu czy zażywaniu środków psychotropowych, ustalono, że spośród 8878 nieletnich wykazujących przejawy demoralizacji było 722 alkoholizujących się (tj. 8,1%), podczas gdy zobowiązanie do zaniechania używania alkoholu orzeczono wobec 1,8% spośród nich.

sędziowie mogli oprócz środków opiekuńczo-wychowawczych stosować również środki poprawcze (a nawet kary, co jednak w postępowaniu poprawczym następowało wyjątkowo i dlatego nie stanowiło przedmiotu naszej analizy)³⁵. Omówimy więc orzekane środki wobec nieletnich popełniających czyny karalne w zasadzie odrębnie w obu trybach (opiekuńczo-wychowawczym i poprawczym), pamiętając jednak – o czym była już mowa – że ich struktura została policzona od sumy środków orzeczonych w obu postępowaniach, z wyjątkiem liczby orzeczeń umieszczenia w zakładzie poprawczym z zawieszeniem jego wykonania.

³⁵ Niezmiernie rzadkie orzekanie kar w postępowaniu poprawczym wobec nieletnich, według danych prawomocnych, musi ulec pewnej korekcie, gdy sięgniemy do statystyki nieprawomocnej za ten sam okres, np. w 1999 kar orzeczonych było 13, w 2004 – 12, a w 2009 – 7 kar. Por. M. Gilewicz, *Analiza statystyczna...*, *op. cit.*, s. 2.

Tabela 6a. Nieletni popełniający czyny karalne ogółem według orzeczonych środków. Orzeczenia prawomocne w latach 1999–2008

	1999	2000	2001	2002	2003	2004	2005	2006	2007	2008
Nieletni, wobec których orzeczono środki opiekuńczo-wychowawcze, poprawcze i kary	24 919*	25 675*	25 976	25 111	25 521	28 342	26 228	27 419	27 790	26 957
Nieletni, wobec których orzeczono środki w postępowaniu opiekuńczo-wychowawczym	23 566	24 498	24 831	23 827	24 255	27 020	25 070	26 344	26 762	26 030
Nadzór kuratora	8 830	9 296	9 679	8 884	8 889	9 445	8 508	8 914	8 689	8 554
Nadzór rodziców	5 357	5 368	5 361	4 888	4 725	4 930	4 489	4 604	4 633	4 244
Inny nadzór	53	48	36	37	46	38	38	45	54	32
Ośrodek kuratorski	109	152	200	254	247	236	264	274	246	310
Umieszczenie w placówkach lub MOS czy MOW	980	983	814	635	714	626	859	971	1 149	1 207
Placówki dziennego lub kilkudniowego pobytu	54	37	254	549	482	485	229	124	40	22
Umieszczenie w rodzinie zastępczej	1	1	2	3	1	2	3	2	2	3
Zobowiązanie nieletniego do określonego postępowania	2 560	2 837	3 380	3 432	3 777	4 356	4 514	5 177	6 052	5 882
Zobowiązanie rodziców do określonej postawy wobec nieletniego	193	182	164	235	244	243	196	201	283	168
Zakaz prowadzenia pojazdów	175	173	163	166	157	187	224	277	309	360
Przepadek rzeczy uzyskanych w związku z popełnieniem czynu karalnego	60	66	72	80	67	60	69	77	82	70
Upomnienie	7 956	8 270	8 010	7 823	8 288	10 125	9 257	9 695	10 034	9 569
Umieszczenie w zakładach leczniczych	33	50	33	29	21	27	30	23	21	24
Zobowiązanie rodziców do naprawienia szkody	–	–	–	–	–	–	–	80	110	108
Nieustalone środki	0	0	52	148	0	0	0	1	0	0
Środki orzeczone w postępowaniu opiekuńczo-wychowawczym	26 361	27 463	28 220*	27 163*	27 658	30 760	28 680	30 465	31 704	30 553
Nieletni, wobec których orzeczono środki w postępowaniu poprawczym	1 345	1 173	1 144	1 280	1 259	1 322	1 158	1 075	1 026	927
Zakład poprawczy z warunkowym zawieszeniem	869	751	704	740	759	781	687	621	604	536
Nadzór kuratora	711	610	564	565	584	620	525	465	474	388
Nadzór rodziców	2	3	0	0	3	3	2	0	6	1
Inny nadzór	4	0	1	3	1	3	2	1	1	1

Ośrodek kuratorski	2	1	1	8	6	7	5	7	9	1
Umieszczenie w placówkach lub MOS czy MOW	133	121	93	82	90	90	127	126	116	136
Placówki dziennego lub kilkudniowego pobytu	7	4	26	62	72	50	30	19	5	5
Umieszczenie w rodzinie zastępczej	1	0	0	1	0	0	0	0	1	0
Zobowiązanie nieletniego do określonego postępowania	144	136	91	115	134	163	138	183	186	162
Zobowiązanie rodziców do określonej postawy wobec nieletniego	0	0	0	0	3	2	3	6	4	1
Zakaz prowadzenia pojazdów	3	3	0	1	2	3	3	3	1	6
Przepadek rzeczy uzyskanych w związku z popełnieniem czynu karalnego	4	5	2	4	2	2	1	3	1	2
Upomnienie	0	0	1	1	0	0	0	0	0	0
Umieszczenie w zakładach leczniczych	0	1	3	3	1	3	0	2	1	3
Zobowiązanie rodziców do naprawienia szkody	-	-	-	-	-	-	-	4	1	3
Nieustalone środki	8	11	281	743	0	0	0	0	0	0
Środki orzeczone przy zakładzie poprawczym z zawieszeniem	1 019	895	1 063*	1 588*	898	946	836	819	806	709
Zakład poprawczy bez zawieszenia	476	422	440	540	500	541	471	454	422	391
Środki orzeczone w postępowaniu opiekuńczo-wychowawczym i poprawczym	27 856	28 780	29 723*	29 291*	29 056	32 247	29 987	31 738	32 932	653
Kary orzeczone w postępowaniu poprawczym	8	4	1	4	7	0	0	0	2	0

Dane z Ministerstwa Sprawiedliwości. Obliczenia własne.

Tabela 6b. Nieletni popełniający czyny karalne według płci i orzeczonych środków (chłopcy). Orzeczenia prawomocne w latach 1999– 2008

	1999	2000	2001	2002	2003	2004	2005	2006	2007	2008
Nieletni, wobec których orzeczono środki opiekuńczo-wychowawcze, poprawcze i kary	22 609*	23 000*	23 070	22 119	22 303	24 652	22 669	23 597	23 638	22 462
Nieletni, wobec których orzeczono środki w postępowaniu opiekuńczo-wychowawczym	21 328	21 888	21 993	20 914	21 129	23 426	21 591	22 599	22 690	21 626
Nadzór kuratora	8 096	8 463	8 714	7 938	7 837	8 336	7 489	7 806	7 516	7 285
Nadzór rodziców	4 945	4 888	4 862	4 395	4 241	4 394	3 937	4 071	4 014	3 606
Inny nadzór	42	44	31	34	43	35	36	38	47	26
Ośrodek kuratorski	101	141	176	225	215	200	229	252	216	260
Umieszczenie w placówkach lub MOS czy MOW	868	862	727	553	608	553	721	818	970	1 018
Placówki dziennego lub kilkudniowego pobytu	49	36	222	480	419	427	196	106	36	22
Umieszczenie w rodzinie zastępczej	1	1	2	2	1	1	2	1	1	2
Zobowiązanie nieletniego do określonego postępowania	2 353	2 575	3 055	3 004	3 340	3 835	3 982	4 575	5 238	4 985
Zobowiązanie rodziców do określonej postawy wobec nieletniego	183	177	152	220	230	223	180	181	226	145
Zakaz prowadzenia pojazdów	172	170	154	162	152	181	217	268	300	343
Przepadek rzeczy uzyskanych w związku z popełnieniem czynu karalnego	56	63	69	79	62	54	64	74	70	67
Upomnienie	7 016	7 134	6 815	6 622	6 964	8 466	7 684	7 975	8 197	7 629
Umieszczenie w zakładach leczniczych	27	44	31	26	20	26	26	21	19	16
Zobowiązanie rodziców do naprawienia szkody	-	-	-	-	-	-	-	74	99	92
Nieustalone środki	0	0	49	136	0	0	0	1	0	0
Środki orzeczone w postępowaniu opiekuńczo-wychowawczym	23 909	24 598	25 059*	23 876*	24 132	26 731	24 763	26 261	26 949	25 496
Nieletni, wobec których orzeczono środki w postępowaniu poprawczym	1 273	1 108	1 076	1 201	1 167	1 226	1 078	998	946	836
Zakład poprawczy z warunkowym zawieszeniem	835	712	668	707	717	730	648	576	567	487
Nadzór kuratora	685	576	537	539	552	583	495	431	445	347
Nadzór rodziców	2	3	0	0	3	2	1	0	6	1
Inny nadzór	4	0	1	3	1	3	2	1	1	1
Ośrodek kuratorski	2	1	1	8	6	6	5	6	9	1
Umieszczenie w placówkach lub MOS czy MOW	125	116	86	79	83	83	117	117	109	128
Placówki dziennego lub kilkudniowego pobytu	7	4	24	58	70	48	30	18	5	5
Umieszczenie w rodzinie zastępczej	1	0	0	1	0	0	0	0	0	0
Zobowiązanie nieletniego do określonego postępowania	144	129	89	108	125	148	129	165	164	144

Zobowiązanie rodziców do określonej postawy wobec nieletniego	0	0	0	0	3	2	2	6	4	1
Zakaz prowadzenia pojazdów	3	3	0	1	2	3	3	3	1	6
Przepadek rzeczy uzyskanych w związku z popełnieniem czynu karalnego	4	5	2	4	2	2	1	3	1	2
Upomnienie	0	0	1	1	0	0	0	0	0	0
Umieszczenie w zakładach leczniczych	0	1	1	3	1	2	0	2	1	3
Zobowiązanie rodziców do naprawienia szkody	-	-	-	-	-	-	-	4	1	3
Nieustalone środki	8	11	265	710	0	0	0	0	0	0
Środki orzeczone przy zakładzie poprawczym z zawieszeniem	985	849	1007*	1515**	848	882	785	756	747	642
Zakład poprawczy bez zawieszenia	438	396	408	494	450	496	430	422	379	349
Środki orzeczone w postępowaniu opiekuńczo-wychowawczym i poprawczym	25 332	25 843	26 474*	25 885*	25 430	28 109	25 978	27 439	28 075	26 487
Kary orzeczone w postępowaniu poprawczym	8	4	1	4	7	0	0	0	2	0

Dane z Ministerstwa Sprawiedliwości. Obliczenia własne.

Tabela 6c. Nieletni popełniający czyny karalne według płci i orzeczonych środków (dziewczęta). Orzeczenia prawomocne w latach 1999–2008

	1999	2000	2001	2002	2003	2004	2005	2006	2007	2008
Nieletni, wobec których orzeczono środki opiekuńczo-wychowawcze, poprawcze i kary	2 310*	2 675*	2 906	2 992	3 218	3 690	3 559	3 822	4 152	4 513
Nieletni, wobec których orzeczono środki w postępowaniu opiekuńczo-wychowawczym	2 238	2 610	2 838	2 913	3 126	3 594	3 479	3 745	4 072	4 404
Nadzór kuratora	734	833	965	946	1 052	1 109	1 019	1 108	1 173	1 269
Nadzór rodziców	412	480	499	493	484	536	552	533	619	638
Inny nadzór	11	4	5	3	3	3	2	7	7	6
Ośrodek kuratorski	8	11	24	29	32	36	35	22	30	50
Umieszczenie w placówkach lub MOS czy MOW	112	121	87	82	106	73	138	153	179	189
Placówki dziennego lub kilkudniowego pobytu	5	1	32	69	63	58	33	18	4	0
Umieszczenie w rodzinie zastępczej	0	0	0	1	0	1	1	1	1	1
Zobowiązanie nieletniego do określonego postępowania	207	262	325	428	437	521	532	602	814	897
Zobowiązanie rodziców do określonej postawy wobec nieletniego	10	5	12	15	14	20	16	20	57	23
Zakaz prowadzenia pojazdów	3	3	9	4	5	6	7	9	9	17
Przepadek rzeczy uzyskanych w związku z popełnieniem czynu karalnego	4	3	3	1	5	6	5	3	12	3
Upomnienie	940	1 136	1 195	1 201	1 324	1 659	1 573	1 720	1 837	1 940
Umieszczenie w zakładach leczniczych	6	6	2	3	1	1	4	2	2	8
Zobowiązanie rodziców do naprawienia szkody	–	–	–	–	–	–	–	6	11	16
Nieustalone środki	0	0	3	12	0	0	0	0	0	0
Środki orzeczone w postępowaniu opiekuńczo-wychowawczym	2 452	2 865	3 161.*	3 287*	3 526	4 029	3 917	4 204	4 755	5 057
Nieletni, wobec których orzeczono środki w postępowaniu poprawczym	72	65	68	79	92	96	80	77	80	109
Zakład poprawczy z warunkowym zawieszeniem	34	39	36	33	42	51	39	45	37	67
Nadzór kuratora	26	34	27	26	32	37	30	34	29	41
Nadzór rodziców	0	0	0	0	0	1	1	0	0	0
Inny nadzór	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0
Ośrodek kuratorski	0	0	0	0	0	1	0	1	0	0
Umieszczenie w placówkach lub MOS czy MOW	8	5	7	3	7	7	10	9	7	8
Placówki dziennego lub kilkudniowego pobytu	0	0	2	4	2	2	0	1	0	0
Umieszczenie w rodzinie zastępczej	0	0	0	0	0	0	0	0	1	0
Zobowiązanie nieletniego do określonego postępowania	0	7	2	7	9	15	9	18	22	18

Zobowiązanie rodziców do określonej postawy wobec nieletniego	0	0	0	0	0	0	1	0	0	0
Zakaz prowadzenia pojazdów	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0
Przepadek rzeczy uzyskanych w związku z popełnieniem czynu karalnego	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0
Upomnienie	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0
Umieszczenie w zakładach leczniczych	0	0	2	0	0	1	0	0	0	0
Zobowiązanie rodziców do naprawienia szkody	–	–	–	–	–	–	–	0	0	0
Nieustalone środki	0	0	16	33	0	0	0	0	0	0
Środki orzeczone przy zakładzie poprawczym z zawieszeniem	34	46	56*	73*	50	64	51	63	59	67
Zakład poprawczy bez zawieszenia	38	26	32	46	50	45	41	32	43	42
Środki orzeczone w postępowaniu opiekuńczo-wychowawczym i poprawczym	2 524	2 937	3 249*	3 406*	3 626	4 138	4 009	4 299	4 857	5 166
Kary orzeczone w postępowaniu poprawczym	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0

* Jak wynika z tabel 6a, 6b i 6c, zwłaszcza w latach 2001 i 2002 występują różnice między sumą środków orzeczonych w postępowaniu opiekuńczo-wychowawczym oraz w postępowaniu poprawczym a liczbą poszczególnych środków figurujących w tych latach w zestawieniach statystycznych. Na przykład w 2002 r. liczba orzeczonych środków w trybie opiekuńczo-wychowawczym jest większa o 148, a w poprawczym o 743 (por. rubryka „nieustalone środki”). Rozbieżności tych, mimo podejmowanych prób, nie udało się wyjaśnić. Jednak z uwagi na fakt, że są to oficjalne dane Wydziału Statystyki Ministerstwa Sprawiedliwości, przyjęto je w niniejszym opracowaniu.

Dane z Ministerstwa Sprawiedliwości. Obliczenia własne.

Zaobserwowano, że reakcje sędziów rodzinnych na przejawy demoralizacji były bardziej zróżnicowane liczbowo ze względu na płeć niż w przypadku nieletnich popełniających czyny karalne, wobec których konkretne środki były wymierzane w zbliżonych rozmiarach, przy jednoczesnej tendencji malejącej, począwszy od lat 2004–2005. Na przykład w postępowaniu opiekuńczo-wychowawczym orzekanie nadzoru kuratora wobec chłopców kształtowało się od 34% do 28%, a nadzoru rodziców od 20% do 14%, a wobec dziewcząt od 30% do 25% oraz od 17% do 13% odpowiednio. Nie budzi natomiast zdziwienia, co występuje od wielu lat, że prawie nie są orzekane nadzory nad nieletnimi sprawowane przez opiekunów, osoby godne zaufania czy organizacje młodzieżowe lub społeczne, nie mówiąc już o zakładach pracy. A przecież były różne inicjatywy, np. zaktywizowania organizacji społecznych czy klubów sportowych. Nasuwa się więc pytanie, czy warto utrzymywać taki fikcyjny zapis w ustawie o postępowaniu w sprawach nieletnich? Ciekawe natomiast wydaje się, że stosowanie środków polegających na zabraniu nieletnich z domu i umieszczaniu ich w placówkach takich jak MOW czy MOS kształtowało się właściwie jednakowo w granicach od 2% do 4% zarówno wobec dziewcząt, jak i chłopców. Szkoda natomiast, że bardzo rzadko stosuje się skierowanie do ośrodka kuratorskiego lub do organizacji lub instytucji powołanej do przygotowania zawodowego, które w założeniu powinny stanowić placówkę pośrednią między izolacją nieletniego od środowiska rodzinnego a nadzorem kuratora, w których stosuje się zarówno metodę pracy z grupą, jak i oddziaływania na wychowanka poprzez grupę, z którą się może identyfikować. Ośrodków kuratorskich (dawniej: kuratorski ośrodek pracy z młodzieżą) było kiedyś w naszym kraju więcej niż teraz, a ich oddziaływanie na nieletnich było pozytywnie oceniane³⁶. Mogli w nich uczestniczyć nie tylko nieletni mający sprawy w sądzie rodzinnym, ale również ich rodzeństwo³⁷, którym się nikt nie opiekował i byli zagrożeni demoralizacją. Nie likwidując tych ośrodków, można było przekształcić je we wspomniane wyżej

³⁶ W badaniach ankietowych sędziów rodzinnych przeprowadzonych w latach 1984/85 wynika, że 30% respondentów oceniało jako dobrą lub bardzo dobrą rolę, jaką odgrywały kuratorskie ośrodki pracy z młodzieżą. Por. D. Wójcik, *Praca kuratora dla nieletnich w opinii sędziów sądów rodzinnych i kuratorów społecznych*, „Archiwum Kryminologii” 1988, t. XV.

³⁷ Por. A. Strzembosz, *Model postępowania wobec nieletnich*, PiP 1980, z. 3, s. 58.

instytucje „pozasądowego oddziaływania na nieletnich”, połączone z jednoczesnym nadzorem kuratora, podobne do istniejących w Wielkiej Brytanii³⁸.

Jednym z niewielu środków orzekanym w sposób zróżnicowany ze względu na płeć jest upomnienie, które wobec chłopców stosowane jest w granicach 29–31%, a wobec dziewcząt zdecydowanie częściej (36–41%). Upomnienie jest więc najczęściej stosowanym środkiem wobec nieletnich, i to szczególnie tych, którzy trafiają do sądów rodzinnych z uwagi na popełnienie czynu karalnego, natomiast – co może nieco dziwić – rzadziej się je orzeka w przypadku nieletnich z przejawami demoralizacji, chyba że wytłumaczeniem będzie niekorzystna sytuacja rodzinna tych nieletnich, niegwarantująca odpowiedniej kontroli i opieki ze strony rodziców.

Teoretycznie nieletni mający złą sytuację rodzinną, poza możliwością umieszczenia w odpowiedniej placówce, może zostać powierzony rodzinie zastępczej. W praktyce jednak rodzin pełniących taką funkcję brakuje, nawet gdy chodzi o dzieci niesprawiające problemów wychowawczych, które z przyczyn losowych muszą się o to ubiegać. Trudno więc oczekiwać, aby znalazły się rodziny, które zechcą się podjąć opieki nad dzieckiem, które popełniło przestępstwo. Wydaje się również, że zdecydowanie niedostatecznie w stosunku do potrzeb orzekane są takie środki jak zakaz prowadzenia pojazdów oraz przepadek rzeczy uzyskanych w związku z popełnieniem czynu karalnego. Wiadomo przecież, że coraz więcej młodzieży w tym wieku korzysta z różnego rodzaju pojazdów oraz że najczęściej nieletni popełniają czyny przeciwko mieniu. Należy również podkreślić walory wychowawcze takich środków, zarówno w stosunku do nieletnich, ich rodziny i dalszego środowiska.

Obok orzekanych przez sąd rodzinny środków opiekuńczo-wychowawczych i poprawczych wobec nieletnich wymieniona jest również możliwość reakcji w stosunku do jego rodziców, z której od pewnego czasu sądy zaczęły, chociaż jeszcze nie tak często, korzystać. Można zobowiązać rodziców do określonej postawy wobec nieletniego oraz do naprawienia wyrządzonej przez niego szkody, co ma duże znaczenie wychowawcze. Do tej pory oba te zobowiązania są stosowane bardzo rzadko, a drugie z nich jest rejestrowane w statystyce dopiero od 2006 r.

³⁸ Por. W. Klaus, *Reforma wymiaru sprawiedliwości wobec nieletnich w Wielkiej Brytanii*, „Przegląd Więziennictwa Polskiego” 2004, nr 44-45.

Możliwość zaś zobowiązania rodziców do naprawienia szkody może stanowić dobrą okazję do skierowania sprawy nieletniego do postępowania mediacyjnego.

Podstawowe środki w postępowaniu poprawczym to zakład poprawczy orzekany bezwzględnie oraz z zawieszeniem jego wykonania, przy czym zgodnie z art. 11 § 2 w okresie próby sąd obligatoryjnie stosuje wobec nieletniego środki wychowawcze. W większości przypadków z reguły orzekane są takie środki jak nadzór kuratora lub umieszczenie w odpowiedniej placówce, co ma zapewnić właściwą kontrolę nad nieletnim i zagwarantować, że mimo „niewykonania środka poprawczego cele wychowawcze zostaną osiągnięte”. W strukturze orzekanych środków w analizowanym okresie umieszczenie w zakładzie poprawczym z zawieszeniem wynosi od 3% do około 2% w stosunku do chłopców, a bez zawieszenia – od około 2% do 1,3%, natomiast dane te są nieco niższe w przypadku dziewcząt i wynoszą od 1,3% do 1% przy zakładzie poprawczym z zawieszeniem i od 1,5% do poniżej 1% przy orzeczeniu bezwzględnego zakładu poprawczego, ale należy uznać, że kształtuje się to prawie jednakowo. Z analizy wynika też, że w ciągu ostatnich 10 lat orzeczenia te z roku na rok wykazują wahania oraz tendencję spadkową, a także że w latach 80. i 90. orzeczenia te były na wyższym poziomie. Okazało się też, że nie w pełni jest respektowany obowiązek obligatoryjnego orzekania środków opiekuńczo-wychowawczych w okresie warunkowego zawieszenia zakładu poprawczego. Chodzi przy tym głównie o nadzór kuratora, który – jak się wydaje – stanowi lepszą gwarancję kontroli zachowania nieletniego niż umieszczenie w placówce opiekuńczo-wychowawczej. Z uwagi bowiem na brak miejsc w placówkach typu MOW czy MOS nieletni, czekając długo na umieszczenie w nich, nie są poddani kontroli sądu rodzinnego i zachodzi poważna obawa pogłębienia się ich demoralizacji. Ze statystyki wynika, że nadzór kuratora w okresie próby występuje tylko przy 75–82% orzeczeń zakładu poprawczego z zawieszeniem. Inne zaś środki wychowawcze nie spełniają tej gwarancyjnej roli.

Z porównania struktury orzeczeń środków wobec nieletnich (nawet nie uwzględniając problemu płci) wynika, że w początkowym okresie obowiązywania ustawy o postępowaniu w sprawach nieletnich (w latach 1984–1990) polityka orzecznicza sądów rodzinnych była bardziej represyjna, zdecydowanie częściej stosowano izolację nieletniego ze środowiska rodzinnego, orzekając umieszczenie

w zakładach wychowawczych i poprawczych lub co najmniej oddając ich pod nadzór kuratora i rzadziej stosowano jedynie upomnienie wobec nich. Czy można więc sugerować, że dawniej (20–30 lat temu) sądy rodzinne sprawowały bardziej skuteczną kontrolę nad nieletnimi? Wydaje się, że odpowiedź na tak postawione pytanie wymagałaby bardziej pogłębionych badań, nie tylko aktowych, ankietowych czy statystycznych, ale również badań samych nieletnich, ich szeroko pojętego środowiska, w tym również wpływu mediów i internetu na kształtowanie młodego człowieka. W badaniach takich dokładnej analizy wymagałaby rola i zadania kuratorów sądowych dla nieletnich, która w tym okresie uległa znacznym pozytywnym przekształceniom, z uwagi m.in. na uchwalenie ustawy o kuratorach sądowych i istotne zmiany, jakie się dokonały w jakości kadry kuratorów. Takich pogłębionych badań dotyczących samych nieletnich nie było jednak w naszym kraju od wielu lat.

III. Opinie sędziów i kuratorów rodzinnych

1. Cel i metodologia badań ankietowych sędziów i kuratorów rodzinnych

W Instytucie Wymiaru Sprawiedliwości podjęto w marcu 2010 r. badania ankietowe poglądów sędziów rodzinnych oraz zawodowych kuratorów rodzinnych, dotyczących orzekania środków wobec nieletnich i ich oceny. Starano się, w miarę możliwości, aby pytania skierowane do obu grup respondentów były podobne, jeśli nawet nie tożsame, oczywiście uwzględniając fakt pełnienia przez nich odmiennych ról odpowiednio dostosowywano ich treść. Chodziło bowiem o możliwość porównania odpowiedzi osób badanych i poznania ich opinii odnoszących się do postępowania z nieletnimi. W opracowanych ankietach pytano m.in., czy ustawowy katalog środków jest wystarczający, czy nie należałoby zrezygnować z niektórych z nich albo też wprowadzić inne środki umożliwiające sprawniejsze i skuteczniejsze oddziaływanie na nieletnich. Interesowano się poglądem respondentów na możliwość łącznego stosowania różnych środków. Pytano, gdy chodziło o sędziów, jak często miało to miejsce w ciągu ostatnich 12 miesięcy w ich własnej praktyce. Chciano poznać preferowane sposoby reagowania na kolejne czyny nieletnich, wobec których uprzednio zastosowano środki wychowawcze bądź poprawcze. Kilka pytań dotyczyło stosowania zobowiązania nieletniego do konkretnego postępowania, możliwości i sposobów kontrolowania wykonania tych zobowiązań oraz możliwości częstszego ich orzekania, z uwagi na to, że w świetle statystyki sądowej ma to miejsce bardzo rzadko. Pytano zarówno sędziów, jak i kuratorów, czy należałoby wprowadzić orzekanie niektórych środków na czas określony, a także o to, czy przy ich stosowaniu należy brać pod uwagę proporcjonalność reakcji do popełnionego czynu i społeczne poczucie sprawiedliwości. Proszono o wskazanie granic wieku stosowania środków wobec nieletnich wykazujących przejawy demoralizacji, o granice wieku odpowiedzialności karnej i możliwości jej podwyższenia, a także jej wyjątkowego obniżania. Ostatnia część ankiety dotyczyła wiedzy respondentów na temat mediacji, posiadanych informacji na temat usytuowania ośrodków mediacyjnych czy indywidualnych mediatorów, możliwości stosowania tej instytucji oraz praktyki w tym zakresie.

Ankiety przesłano do prezesów wszystkich sądów rejonowych w liczbie odpowiadającej zatrudnionym w nich sędziom rodzinnym oraz zawodowym kuratorom rodzinnym, prosząc o ich doręczenie zainteresowanym osobom.

Do końca sierpnia 2010 r. wypełnione ankiety odesłało 311 sędziów oraz 1063 kuratorów, co w pierwszym przypadku stanowi 26,3%, a w drugim 65,8% założonej próby. Zastanawiająca jest i trudna do interpretacji tak duża różnica w gotowości respondentów do wzięcia aktywnego udziału w badaniach ankietowych Instytutu.

W opracowaniu przedstawiamy wyniki analizy wszystkich ankiet wypełnionych przez sędziów rodzinnych i kuratorów zawodowych, rozpoczynając od charakterystyki obu grup, z uwzględnieniem ich płci, wieku oraz stażu pracy w wykonywanym zawodzie.

2. Informacje o respondentach

Wśród 311 sędziów rodzinnych, którzy odpowiedzieli na pytania ankiety, kobiety stanowią 81,8%, a mężczyźni 18,2%. Wiek wyraźnie różnicuje sędziów w zależności od płci: 33% sędziów kobiet jest w wieku do 40 lat, a mężczyźni w tym wieku stanowią 55%. W porównaniu więc z mężczyznami wyraźnie więcej sędziów kobiet ma powyżej 40 lat, a wśród mężczyzn ta cezurą wieku dzieli ich mniej więcej po połowie.

Tabela 7. Sędziowie rodinni – wiek i płeć

Płeć	Wiek sędziów rodzinnych				Ogółem	
	do 40 lat		41 i więcej lat			
	I.b.	%	I.b.	%	I.b.	%
Mężczyźni	31	55,4	25	44,6	56	18,2
Kobiety	83	33,1	168	66,9	251	81,8
Ogółem	114	37,1	193	62,9	307*	100,0

* Cztery osoby nie podały odpowiedzi na pytanie.

W podobnej proporcji kształtuje się staż pracy sędziów mężczyzn i kobiet w sądzie rodzinnym. Krótszy staż, poniżej 10 lat pracy w sądzie rodzinnym, ma znacznie mniej kobiet (40,4%) niż mężczyzn (53,6%). Wskazuje to na wyraźne przełamanie tendencji, że zawód sędziego rodzinnego wybierają głównie kobiety, co

chyba jest zjawiskiem pozytywnym i świadczącym o zmianach obyczajowych i cywilizacyjnych.

Tabela 8. Sędziowie rodzinni – płeć i staż pracy w wydziale rodzinnym i nieletnich

Płeć	Staż pracy sędziów w wydziałach rodzinnych i nieletnich				Ogółem	
	do 10 lat		powyżej 10 lat			
	I.b.	%	I.b.	%	I.b.	%
Mężczyźni	30	53,5	26	46,4	56	18,3
Kobiety	101	40,4	149	59,6	250	81,7
Ogółem	131	42,8	175	57,2	306*	100,0

* Pięć osób nie odpowiedziało na pytanie.

Wśród 1063 kuratorów, którzy wypełnili ankietę, proporcje były podobne: 82,9% kobiet i 17,1% mężczyzn. Najwięcej tych osób było w wieku 31–40 lat (39, 1%), 41–50 lat (32, 5%) i starszych (21,9%). Zaledwie 6, 4% stanowiły osoby w wieku do 30 lat.

Tabela 9. Kuratorzy rodzinni – wiek i płeć

Płeć	Wiek kuratorów rodzinnych				Ogółem	
	do 40 lat		41 i więcej lat			
	I.b.	%	I.b.	%	I.b.	%
Mężczyźni	111	62,0	68	38,0	179	17,1
Kobiety	365	42,1	501	57,9	866	82,9
Ogółem	476	45,6	569	54,4	1045*	100,0

* 18 osób nie odpowiedziało na pytanie.

Co dziesiąty kurator pracował w wydziale rodzinnym do 2 lat, co czwarty od 3 do 10 lat, prawie co drugi od 11 do 20 lat, a co piąty ponad 20 lat. Wśród kuratorów pracujących w wydziale rodzinnym powyżej 10 lat aż 88,4% stanowiły kobiety, a wśród młodszych stażem ich udział był już mniejszy – 72,7%.

Odsetek mężczyzn jest wyraźnie wyższy w grupie kuratorów młodszych wiekiem i stażem.

Tabela 10. Kuratorzy rodzinni – płeć i staż pracy w wydziale rodzinnym i nieletnich

Płeć	Staż kuratorów w wydziałach rodzinnych i nieletnich				Ogółem	
	do 10 lat		powyżej 10 lat			
	I.b.	%	I.b.	%	I.b.	%
Mężczyźni	98	57,0	74	43,0	172	17,2
Kobiety	261	31,5	567	68,5	828	82,8
Ogółem	359	35,9	641	64,1	1000*	100,0

* 63 osoby nie odpowiedziały na pytanie.

3. Czy katalog środków wychowawczych i poprawczych jest wystarczający ?

Pierwsze trzy pytania ankiety dotyczyły opinii respondentów na temat katalogu środków wychowawczych i poprawczych pozostających w dyspozycji sądów rodzinnych stosowanych wobec nieletnich. Badani mieli się wypowiedzieć, czy – ich zdaniem – środki wychowawcze i poprawcze są wystarczające, czy i z jakich należałoby zrezygnować lub uzupełnić je o nowe środki. I wbrew pozorom pytania te nie były ze sobą sprzeczne.

Ponad 2/3 odpowiadających uznaje katalog środków za wystarczający, aby można było odpowiednio zareagować na popełniony przez nieletnich czyn karalny. Jednak aż około 1/3 sędziów prezentuje odmienny pogląd, uważając, że należałoby wprowadzić inne środki, przy czym nie wszyscy je dokładnie formułują. Spośród proponowanych środków, powtarza się np. postulat o możliwości umieszczania nieletnich w placówce wychowawczej bez konieczności przeprowadzenia badań w RODK, możliwość szybkiego umieszczenia nieletnich w ośrodkach dla zaburzonych psychicznie lub nerwowo chorych oraz utworzenia innych środków umożliwiających ich szybkie leczenie psychiatryczne. Charakterystyczne są wypowiedzi sędziów na ten temat: „Dramatycznie brakuje ośrodków socjoterapeutycznych dla nieletnich upośledzonych lub nieletnich z innymi dysfunkcjami fizycznymi, Konieczne jest tworzenie środków typu MOW i MOS specjalizujących się w leczeniu uzależnień (od alkoholu, narkotyków, gier hazardowych, gier komputerowych)”³⁹. Kilka osób opowiedziało się za wprowadzeniem warunkowego umieszczenia w placówce wychowawczej (nie określając bliżej, na czym miałyby to polegać), za krótkotrwałymi karami izolacyjnymi czy podaniem orzeczenia do publicznej wiadomości. Inni z kolei wskazywali na

³⁹ Przytoczone w dalszej części tekstu wypowiedzi sędziów wyróżnione zostały kursywą.

„pozasądowe oddziaływanie profilaktyczne wobec nieletnich, którzy nie byli karani sądownie”, powołując się na unormowania polegające na kompleksowym oddziaływaniu na nieletnich istniejące w Wielkiej Brytanii, których skuteczność zasługuje na uwagę⁴⁰. Niektórzy sędziowie sugerowali wprowadzenie zakazu stadionowego z systemem kontroli jego wykonania przez policję. Zaskakujące jednak wydaje się to, że niemal trzecia część badanych, odpowiadając na pytanie, jakie środki należałoby wprowadzić, wymieniała oddziaływania, jakie mogą być podejmowane na gruncie obowiązujących przepisów. Pisali o zobowiązaniu do wykonywania pracy lub świadczenia na rzecz społeczności lokalnej, udzielaniu pomocy charytatywnej, zobowiązaniu do uczestniczenia w zajęciach terapeutycznych czy zobowiązaniu do naprawienia wyrządzonej szkody. Jeden z sędziów, na przykład, napisał, że potrzebne jest „bardziej szczegółowe uregulowanie zobowiązania do prac społecznych, prac na rzecz szkoły, instytucji państwowych, do prac społecznie użytecznych”. Powstaje pytanie, czy chodziło mu o potrzebę wprowadzenia przepisów wykonawczych regulujących pracę nieletniego na rzecz społeczności lokalnej, np. dotyczące praw i obowiązków samorządu? Niektórzy sędziowie mogą też obawiać się trudności w egzekwowaniu tych zobowiązań – takie stanowisko może wynikać z rutynowego stosowania tradycyjnych czy najpopularniejszych środków.

Nieco ponad 1/3 sędziów uważała, że należałoby zrezygnować z niektórych środków, wymieniając zwłaszcza nadzór organizacji młodzieżowej lub społecznej oraz – co wydaje się nieco dziwne – odpowiedzialny nadzór rodziców, gdyż przecież zdarzają się rodziny, z którymi sąd może efektywnie współpracować, a ponadto ma również środki ich dyscyplinujące. Jednak prawie 2/3 respondentów opowiedziało się za utrzymaniem istniejącego katalogu środków.

Jeden z sędziów, jak sądzimy – słusznie, zauważył, że: „nie należy rezygnować z żadnych środków wychowawczych, choć niektóre z nich są niezmiernie rzadko stosowane, np. art. 6 pkt 2 czy 6 u.p.n., bo sędziowie orzekający mają trudności z ich egzekwowaniem, a problem leży nie tyle w katalogu środków, co w złej praktyce stosowania tych przepisów”.

⁴⁰ Por. na ten temat W. Klaus, *Reforma...*, *op. cit.*

Tylko co drugi kurator uważał obowiązujący katalog środków za wystarczający, a aż 37,2% było przeciwnego zdania. Około 15% odpowiedziało, że należałoby zrezygnować z niektórych środków. Co ciekawe, większość spośród nich najczęściej wymieniała różne formy nadzoru: nadzór odpowiedzialny rodziców (prawie 42%), nadzór organizacji młodzieżowej (prawie 36%), nadzór organizacji społecznej (32,5%), nadzór miejsca pracy (27,8%), nadzór osoby godnej zaufania (24,5%), a prawie 12% z nich wskazała na nieprzydatność upomnienia.

4. Łączne orzekanie środków wychowawczych

Sędziowie i kuratorzy byli proszeni o wypowiedzenie się na temat łącznego orzekania dwóch i więcej środków. Ponad połowa sędziów (56,2%) i nawet nieco więcej kuratorów (59%) wyraziło opinię, że niektóre środki powinno się orzekać łącznie. Przeciwny pogląd reprezentuje około 17% sędziów i 14,5% kuratorów. Pozostali ankietowani z obu grup, a więc stosunkowo znaczna ich część (około 27% i 40%), nie ma zdania na ten temat. Na pytanie zaś o częstość takiej praktyki w ciągu minionych 12 miesięcy aż 70,8% sędziów odpowiedziało, że orzeka niektóre środki łącznie, w tym 25,6% robi to często. Zaobserwowano też, że częściej do łącznego orzekania środków skłaniali się sędziowie oceniający katalog możliwych reakcji jako niedostateczny (78,6%), niż ci, którzy uważali dostępne w ustawie o postępowaniu w sprawach nieletnich środki za wystarczające. Te wyniki skłaniają do zastanowienia się przy ich interpretacji, gdyż jak wynika z analizowanych ankiet, liczba tak orzekających sędziów przewyższa liczbę zwolenników łącznego orzekania środków aż o 14%. Dane te warto nie tylko odnieść do statystyki, według której liczba łącznie orzekanych środków jest znikoma⁴¹, ale również ustalić, czy i z jakichś względów dane przekazywane przez sądy do Wydziału Statystyki Departamentu Organizacyjnego Ministerstwa Sprawiedliwości są zaniżone, i to – jak wynika z tych badań – znacznie. W każdym razie sędziowie deklarują, że czują wyraźną potrzebę łącznego orzekania różnych środków, co – jak się wydaje – dawniej nie było tak wyraźnie dostrzegane.

⁴¹ Por. W. Klaus, *Działalność wychowawcza sądu rodzinnego wobec nieletnich – pomiędzy ideami a praktyką*, „Archiwum Kryminologii” 2007-2008, t. XXIX-XXX, Warszawa 2009, s. 333. Autor stwierdził również, że w danych statystycznych nie figuruje zobowiązanie do wykonywania prac na cele społeczne, wprowadzone przez nowelę ustawy o postępowaniu w sprawach nieletnich z 2000 r.

Jakie środki respondenci skłonni byli orzekać łącznie? Około połowa sędziów, stosując nadzór kuratora, a także – choć nieco rzadziej – przy zastosowaniu nadzoru rodziców wspomagałaby oddziaływanie tych środków, łącząc je z różnego rodzaju zobowiązaniami. Byli też skłonni stosować zobowiązania wobec nieletnich przy orzekaniu ich umieszczenia w placówce czy w ośrodku kuratorskim. Praktyka ta wydaje się jak najbardziej warta poparcia, gdyż kurator w swoich działaniach co do określonego zachowania nieletniego (np. systematycznej nauki, powstrzymania się od zażywania alkoholu i narkotyków) ma wsparcie w postaci autorytetu sądu, a ponadto to właśnie on ma największe możliwości bieżącego kontrolowania, czy nieletni wywiązuje się z nałożonych zobowiązań. I chociaż mamy świadomość, że nakłada to na kuratorów dodatkową pracę w postaci dokonywania kontroli nałożonych na nieletnich obowiązków, to sądzymy, że taka polityka orzecznicza sądów rodzinnych powinna przynieść wymierne korzyści oraz stanowić dodatkowy argument przy staraniach o zwiększenie liczby kuratorów zawodowych i przekształcanie modelu kurateli rodzinnej w model zawodowo-społeczny.

Co ciekawe, deklarowane poglądy sędziów są zbieżne z opiniami kuratorów, i to w znacznie większych rozmiarach – aż 70% spośród nich postuluje łączenie nadzoru kuratora i nadzoru rodziców z różnego rodzaju zobowiązaniami, mimo że kontrola ich wykonania należy głównie do nich.

5. Reagowanie na ponowne popełnianie czynów karalnych

Respondenci różnią się natomiast dość znacznie, gdy chodzi o ocenę, jaki rodzaj reakcji powinien być podejmowany przez sąd wobec nieletniego popełniającego ponownie czyn karalny. Niemal połowa sędziów rodzinnych (49,8%) podziela pogląd, że w takiej sytuacji (zgodnie z ustawą o postępowaniu w sprawach nieletnich) postępowania najczęściej nie trzeba wszczynać lub można je umorzyć, ze względu na już orzeczone środki. Jednak zdaniem około 35% sędziów należy wówczas prowadzić postępowanie i zastosować wobec nieletnich surowszy środek, jedynie 11% respondentów zareagowałoby na ponowny czyn karalny na przykład przez udzielenie upomnienia czy zobowiązanie nieletniego do określonego postępowania, a około 8% rozpatrywałoby możliwość skierowania sprawy do mediacji lub podjęcia innej reakcji, np. zdiagnozowania rozmiarów i przyczyn

demoralizacji u nieletniego. Sędziowie, dokonując tych ocen, podkreślali jednocześnie, że – podejmując takie decyzje – należy ocenić nie tylko, czy zwiększył się stopień demoralizacji, ale również powagę czynu oraz zachowanie nieletniego po jego popełnieniu.

Poglądy kuratorów są zdecydowanie odmienne od opinii i praktyki sędziów: jedynie 17,2% kuratorów postuluje umorzenie postępowania, natomiast prawie 60% jest za orzeczeniem surowszego środka wychowawczego lub poprawczego, a około 20% z nich wybiera upomnienie nieletniego lub zobowiązanie go do określonego zachowania w przypadku ponownej przestępczości nieletniego. Kuratorzy prezentują więc bardziej restrykcyjne poglądy niż sędziowie, może dlatego, że to oni, wykonując orzeczone środki, mają bezpośredni kontakt z nieletnimi i stosunkowo często ich doświadczenia z pracy wychowawczej mogą być negatywne, co przekłada się na ich postawy. Sędziowie zaś, zgodnie zresztą z przepisami ustawy, mogą w takiej sytuacji nie wszczynać postępowania lub je umorzyć i jest to z pewnością działanie rutynowe, które kształtuje odpowiednie poglądy. Ostatnio jednak w doktrynie zaczyna przeważać opinia, że ze względów wychowawczych nowe przestępstwo nieletniego powinno być przez sąd „dostrzeżone”, gdyż w powszechnej opinii umorzenie sprawy jest uważane za uniewinnienie i sygnał dla społeczeństwa, że sprawca ponownie popełniający czyn karalny pozostaje bezkarny⁴².

Jedna z sędziów, która postulowała zastosowanie bardziej surowego środka oraz zobowiązania do określonego postępowania, dodała, że są to reakcje najbardziej pożądane, ale praktyka „z kilku powodów” jest inna.

„Nie ma nic bardziej frustrującego dla sędziego, gdy starannie prowadzi postępowanie, aby «wgrzyźć się» i zrozumieć problem nieletniego, a po orzeczeniu środka wychowawczego musi czekać na jego wykonanie miesiącami, ba! nawet latami”.

„Sędziego rozlicza się na podstawie statystyki. Szybkość postępowania wzrasta, gdy orzekający wie, że w ponownej sprawie nieletniego może nie wszczynać postępowania lub umorzyć już wszczęte, ze względu na już

⁴² Por. B. Czarnecka-Działuk, *Propozycje nowych uregulowań dotyczących mediacji w sprawach nieletnich*, w: T. Bojarski i inni (red.), *Problemy reformy postępowania w sprawach nieletnich*, Lublin 2008, s. 142.

orzeczone środki. Wadliwy jest system, który promuje szybkie orzecznictwo bez wglądu w jego jakość i efekty”.

6. Problemy stosowania zobowiązań do określonego zachowania

Duże znaczenie przywiązywano w badaniach do ustalenia opinii respondentów dotyczących potrzeby i możliwości stosowania wobec nieletnich zobowiązań do określonego zachowania wymienionych w art. 6 pkt 2, 7 i 8 u.p.n. oraz takich środków jak zakaz prowadzenia pojazdów czy przepadek rzeczy uzyskanej z przestępstwa, które – jak również wynika z danych statystycznych MS oraz z niektórych publikacji – stosowane są w niewielkim zakresie. Ankiety zawierały dwa pytania na ten temat. Sędziów pytano, czy w ostatnich 12 miesiącach orzekali te środki i zobowiązania (często bądź sporadycznie) oraz czy są one trudne bądź łatwe do kontrolowania (od rodzaju zobowiązania, co zrozumiałe, zależy częstość ich orzekania przez sędziów, przy czym im większe trudności sprawia ich kontrolowanie, tym rzadziej sędziowie je stosowali).

W nieco zmodyfikowanym pytaniu kuratorów proszono ich o opinię, czy w prowadzonych przez nich nadzorach własnych występuje potrzeba stosowania tych środków oraz jak oceniają możliwość ich kontroli. Zdajemy sobie przy tym sprawę z występujących tu problemów, np. z subiektywności „częstego” bądź „sporadycznego” orzekania środków czy porównywania odpowiedzi respondentów na odmiennie sformułowane pytania. Uzyskane wyniki wydają się jednak interesujące i nadają się do ostrożnej interpretacji. Pierwszy wniosek, który się nasuwa, to o wiele większa wstrzeźliwość sędziów w orzekaniu wobec nieletnich wymienionych środków i zobowiązań w porównaniu z ocenami kuratorów co do potrzeby objęcia większą kontrolą osób pod nadzorem. Na dobrą sprawę można zastanawiać się, czy kuratorzy nie odpowiadali na to pytanie zbyt automatycznie, widząc potrzebę stosowania zobowiązań (środków) niemal wobec wszystkich nieletnich będących pod ich nadzorem, np. niemal wobec wszystkich wnioskując przepadek rzeczy pochodzących z przestępstwa. Z pewnością też, postulując częste (13%) czy sporadyczne (89,2%) stosowanie kary (w odpowiedzi na pytanie nr 6 pkt 11 ankiety),

mieli co innego na myśli niż sędziowie odpowiadający, jak często w praktyce orzekają wobec nieletnich kary (pyt. nr 7 pkt 11 ankiety).

Sędziowie rodzinni byli pytani o stosowanie takich środków, jak zakaz prowadzenia pojazdów – orzekło go często około 14% respondentów, a sporadycznie prawie połowa; natomiast co dziesiąty sędzia orzekał często przepadek rzeczy uzyskanych w związku z popełnieniem czynu karalnego, a około 40% podejmowało takie decyzje sporadycznie. Wyraźnie mniej kuratorów byłoby skłonnych do częstego stosowania tych środków: około 8% postulowało zakaz prowadzenia pojazdów, a 6,4% przepadek rzeczy, natomiast znacznie więcej niż sędziów uważało za słuszne sporadyczne sięganie po wymienione środki.

Zobowiązanie do zaniechania używania alkoholu orzekało ok. 20% sędziów, a sporadycznie prawie 40% z nich. Wyraźnie mniej sędziów zobowiązywało nieletnich do zaniechania używania narkotyków – odpowiednio 5 i 36%. Natomiast według ponad 30% kuratorów istnieje potrzeba częstego stosowania zobowiązania do zaniechania używania alkoholu, a o zażywaniu narkotyków mówi 12% z nich. Warto się zastanowić, czy różnice w opiniach respondentów dotyczące spożycia tych substancji są wyrazem ich oceny rozmiarów tych zjawisk czy też konieczności przeciwdziałania im za pomocą środków wychowawczych lub poprawczych. A może wynika to z innych przyczyn, np. wiedzy o upowszechnieniu spożycia tych używek przez nieletnich?

Zapewne jest to również odbicie skali występowania obu tych negatywnych zjawisk w populacji nieletnich podsądnych. Można sądzić, że problem systematycznego używania alkoholu może w świetle tych danych występować nawet u połowy nieletnich podsądnych, natomiast zażywanie narkotyków dotyczy zdecydowanie mniejszej grupy nieletnich. Wydaje się to potwierdzać pogląd wyrażany od dawna przez wielu kryminologów⁴³, że w dalszym ciągu alkoholizowanie się nieletnich jest znacznie bardziej rozpowszechnione niż stosowanie środków odurzających i psychotropowych. Wynika to między innymi

⁴³ Por. S. Batawia, *Problematyka toksykomanii i narkomanii u młodzieży*, w: *Zagadnienia nieprzystosowania społecznego i przestępczości w Polsce*, red. J. Jasiński, Warszawa 1978, s. 270.

z aktualnych badań nad przyjmowaniem tych środków przez młodzież w wieku szkolnym⁴⁴.

Do najczęściej orzekanych przez sędziów (około 74%) należy zobowiązanie do podjęcia nauki lub pracy (w tym przez 44% sędziów orzekane jest często) oraz zobowiązanie do przeproszenia pokrzywdzonego – 31,8% sędziów stosowało je często, a 47,5% sporadycznie.

Spośród kuratorów częstego zobowiązywania nieletnich do podjęcia nauki lub pracy chciało nieco mniej, bo 34% z nich, natomiast respondenci z obu grup niewiele się różnią, gdy chodzi o zobowiązanie sprawców do przeproszenia pokrzywdzonego (odpowiednio 31,8% i 36,1%). Warto podkreślić, że zobowiązania te powinny być stosowane w sposób niemal rutynowy i odnosić się do prawie wszystkich przypadków nieletnich (co nie powinno jednak być stosowane automatycznie, gdyż nie miałyby to znaczenia wychowawczego w sytuacjach, gdy sprawca wyraźnie nie chce przeprosić ofiary). Zobowiązanie do powstrzymania się od przebywania w określonych środowiskach i miejscach orzekało sporadycznie około 39% sędziów, a często około 20% z nich. Taką konieczność odczuwało ponad dwa razy tylu (46%) kuratorów. Biorąc jednak pod uwagę argumenty respondentów o praktycznym braku możliwości kontrolowania tego zobowiązania, można się zastanawiać, czy warto je utrzymywać w ustawie i czy warto je orzekać i to, jak wynika z wypowiedzi sędziów, stosunkowo często. Ograniczenie kontaktów nieletniego ze zdemoralizowanymi rówieśnikami jest ważne, ale czy nie lepiej byłoby wprowadzić pozytywne programy, w których nieletni byłiby zobowiązani uczestniczyć i co można by łatwiej kontrolować?

Zastanawia deklarowana przez sędziów częstość stosowania zobowiązania do naprawienia szkody. Aż 16,6% stwierdziło, że orzeka je często, oraz prawie połowa, że sporadycznie. Podobnie prawie 10% sędziów wskazywało, że często orzeka zobowiązanie do wykonania pracy na rzecz społeczności lokalnej, a około 17% robiło to sporadycznie. Prawie dwa razy więcej kuratorów (28%) niż sędziów postuluje potrzebę częstszego naprawienia szkody przez nieletniego i jego rodzinę, natomiast co do częstości zobowiązania nieletniego do pracy na rzecz społeczności ich poglądy

⁴⁴ Por. A. Kolbowska, *Konsumpcja substancji psychoaktywnych przez młodzież szkolną*, „Serwis Informacyjny Narkomania” 2009, nr 1 (45); J. Sierosławski, *Używanie alkoholu i narkotyków przez młodzież szkolną. Raport z ogólnopolskich badań ankietowych zrealizowanych w 2003 r.*, www.kpbn.gov.pl/espada.zip.

są całkowicie zbieżne – w obu grupach po 10,6%. Warto znów zauważyć, że w świetle statystyki, w której powyższe zobowiązania stanowią niewielki odsetek orzeczeń⁴⁵, można było się spodziewać w naszych badaniach zdecydowanie mniej takich odpowiedzi. Pojawia się więc pytanie, jaki jest powód tych wyraźnych rozbieżności, czy statystyki odzwierciedlają rzeczywistość, czy jest ona z jakichś powodów zniekształcona (zafalszowana). Być może dalsza analiza i zbadanie sposobu przekazywania danych statystycznych wyjaśni te wątpliwości.

Zobowiązanie do innego określonego sposobu postępowania orzekało często około 21% sędziów, a ponad 24% sporadycznie, taki pogląd wyrażało odpowiednio około 26% i 62% kuratorów. Dotyczyło ono najczęściej systematycznego realizowania obowiązku szkolnego, przestrzegania porządku prawnego, regulaminu szkoły lub placówki, uczęszczania na zajęcia terapeutyczne czy zakazu palenia papierosów.

Interesujący jest pogląd sędziów i kuratorów co do możliwości kontroli wykonania poszczególnych zobowiązań⁴⁶, gdyż problemy w tym zakresie mogą być istotną barierą ich stosowania. W literaturze podkreślano, że trudności występujące przy kontrolowaniu, zwłaszcza niektórych zobowiązań, może powodować u sędziów i kuratorów niechęć do ich stosowania. Obraz wynikający z analizy uzyskanych wyników jest bardziej zróżnicowany.

Sędziowie, a także kuratorzy uzyskali prawie identyczne wyniki, uznając za najłatwiejsze do kontrolowania zobowiązanie do podjęcia nauki lub pracy (ponad 95% respondentów) oraz do przeproszenia pokrzywdzonego (94,2%). Oczywiście nie należy tego rozumieć tak, że łatwość kontrolowania tych zobowiązań jest

⁴⁵ W. Klaus, *Działalność...*, *op. cit.*, s. 333 oraz tenże, *Dziecko przed sądem...*, *op. cit.*, s. 288 i n. Według danych statystycznych MS w 2008 r. środki wychowawcze i poprawcze orzeczone wobec 46 119 nieletnich (tj. ogółu nieletnich podsądnych wykazujących przejawy demoralizacji oraz popełniających czyny karalne) w tym 258 nieletnich zobowiązano do naprawienia szkody, 1235 do przeproszenia pokrzywdzonego, 4540 do podjęcia nauki, 1482 do zaniechania używania alkoholu, 238 do zaniechania używania innego środka w celu wprowadzania się w stan odurzenia, 888 skierowano na zajęcia wychowawcze, 832 na terapeutyczne, do wykonywania określonych prac lub świadczeń na rzecz pokrzywdzonego lub społeczności lokalnej skierowano odpowiednio 41; 5; 111 i 10 nieletnich. W 448 przypadkach zobowiązano rodziców do określonego postępowania z nieletnim, w 127 do naprawienia szkody, w 83 orzeczono przepadek rzeczy, a w 464 zakazano nieletnim prowadzenia pojazdów. Brak oczywiście danych, w ilu przypadkach nieletni i ich rodziny stosowali się do tych zobowiązań; nie wiadomo też, czy i wobec ilu nieletnich orzeczono więcej niż jedno zobowiązanie.

⁴⁶ ⁴⁶ Nie wszyscy sędziowie odpowiadający na to pytanie zadali sobie trud podania uzasadnienia. Co do możliwości kontroli zobowiązań, wypowiadali się zarówno sędziowie, którzy korzystali z tych środków, jak i ci, którzy ich nie stosowali. Warto jednak zaznaczyć, że ich ocena trudności czy łatwości kontroli była bardzo podobna.

jednoznaczna ze stosowaniem się do nich w pełni przez nieletnich. Jeżeli nieletni mimo orzeczonego zobowiązania nie podjął nauki czy pracy lub nie przeprosił pokrzywdzonego, było to łatwo sprawdzić, ale z pewnością w stosunkowo nielicznych przypadkach (czego nie jesteśmy w stanie ustalić w tych badaniach) udało się go, w wyniku tej kontroli, do tego skłonić. Zbliżone też były oceny respondentów z obu grup wyrażających przekonanie o trudności w egzekwowaniu niektórych zobowiązań.

Kontrolowanie zażywania narkotyków ponad 72% sędziów i około 87% kuratorów uznało za trudne, przy czym większość mówiła wręcz o braku możliwości kontroli tego zjawiska; co dziesiąty wskazywał na konieczność stosowania badań lekarskich nieletnich, niektórzy mówili o potrzebie wyposażenia kuratorów w narkotesty. Sędziowie, a szczególnie kuratorzy wskazywali też na problem dotyczący łatwego dostępu młodzieży do narkotyków, problemy wynikające z nastawienia nieletniego lub jego rodziców do kuratora i sądu, cechujące się między innymi bagatelizowaniem zachowania dziecka czy ukrywaniem jego uzależnienia. Około 60% sędziów i nieco mniej (55%) kuratorów wskazywało też na trudności z kontrolowaniem zobowiązania do zaniechania zażywania alkoholu – co czwarty nie widział możliwości kontroli, wskazywał na brak odpowiednich testów i na brak współpracy z rodziną nieletniego. Podobnie 65% sędziów i 76% kuratorów uznawało za trudne do kontrolowania zobowiązanie do powstrzymania się od przebywania w określonych środowiskach lub miejscach. Sędziowie podawali, że trudno sprawdzić, gdzie nieletni przebywa i co robi po lekcjach (o ile w ogóle uczęszcza do szkoły), że brak osób, które by to sprawdzały i że w ogóle nie wiadomo, kto miałby to robić. Kuratorzy wskazywali, że nie są w stanie stale przebywać w środowisku nieletniego.

Co prawda nie budzi zdumienia, że aż 96,3% sędziów i 98% kuratorów uznało za łatwe do kontrolowania zobowiązanie do naprawienia wyrządzonej szkody i odpowiednio ponad 90% nie widziało trudności w kontroli zobowiązania do wykonania prac lub świadczeń na rzecz społeczności lokalnej, gdyż sprawdzenie wykonania tych środków rzeczywiście nie sprawia problemu. Zastanawia jednak, dlaczego wobec tego te zobowiązania są orzekane tak rzadko. Bardziej szczegółowe wypowiedzi niemałej części respondentów, i to zarówno sędziów, jak i kuratorów, przynoszą pewne wyjaśnienie tego problemu. Najczęściej ankietowani uzasadniali to brakiem możliwości organizowania takiej pracy i jej nadzorowania, mówili też o braku

przepisów wykonawczych (około 73% spośród osób wypowiadających się na ten temat), zwłaszcza wskazujących, kto miałby kontrolować nieletnich, odpowiadać za ich bezpieczeństwo, ubezpieczenie zdrowotne i na życie oraz za ewentualne wypadki w czasie pracy. Co czwarty kurator wskazywał też na brak zainteresowania rodziny nieletniego tą formą zobowiązania i brak współpracy w tym zakresie. Może to świadczyć o tym, że orzeczona przez sąd praca na rzecz społeczności nie cieszy się estymą społeczeństwa.

Warto jednak przytoczyć doświadczenia stosowania zobowiązania do wykonania prac na rzecz społeczności lokalnej w sądzie rodzinnym w Mikołowie, w którym dzięki zaangażowaniu sędziego B. Mańki oraz kurator S. Buszko zorganizowano warunki do wykonywania takich zobowiązań i stanowiły one do 2008 r. nawet 17% wszystkich zastosowanych środków wychowawczych (i 25% orzeczonych zobowiązań). Realizacja zobowiązania do wykonania określonych prac okazała się niezwykle skutecznym środkiem wychowawczym, osiągając poziom wykonania około 80% nałożonych zobowiązań⁴⁷. Realizacja zobowiązania pozwala nieletnim nauczyć się dostrzegania i rozumienia potrzeby wyrównania lub złagodzenia wyrządzonych swoim czynem krzywd i szkód, odkryć satysfakcję z bycia potrzebnym, a także doświadczyć nieuchronności ponoszenia konsekwencji, co przyczynia się do niepopelniania ponownych czynów zabronionych prawem lub przynajmniej uzmysławia im szkodliwość dokonanego czynu⁴⁸.

Głównymi przeszkodami w wykonywaniu tego środka były: brak podmiotów, którym można zlecić realizację zobowiązania i które wykazywałyby chęć podjęcia próby zmierzenia się z tym zagadnieniem, brak prawnego precyzyjnego uregulowania kwestii ubezpieczenia i kontrolowania nieletnich w trakcie wykonywania zobowiązania⁴⁹, a także coraz częściej zgłaszane przeszkody zdrowotne u nieletnich

⁴⁷ S. Buszko, *Zobowiązanie do naprawienia szkody, do wykonania określonych prac na rzecz pokrzywdzonego lub społeczności lokalnej – w praktyce sądu rodzinnego w Mikołowie z perspektywy kuratora rodzinnego*, Materiały konferencji „Mediacja w praktyce wymiaru sprawiedliwości”, Ustka 2010, opublikowane na stronie www.slupsk.so.gov.pl, s. 131.

⁴⁸ *Ibidem*.

⁴⁹ Na podstawie tych doświadczeń B. Mańka kierowała do Ministerstwa Sprawiedliwości postulaty wydania rozporządzenia wykonawczego regulującego kwestię wskazania podmiotów – urzędów czy instytucji – uprawnionych do przyjmowania nieletnich dla wykonania zobowiązań, rozstrzygnięcia problemu ich ubezpieczenia oraz sprawowania nadzoru nad nimi.

(np. przy alergii na kurz czy na niektóre chemikalia wykluczone są takie prace jak sprzątanie czy malowanie)⁵⁰.

Wydaje się, że resort sprawiedliwości powinien przywiązywać wagę do upowszechnienia orzekania i egzekwowania wykonywania przez nieletnich prac na rzecz społeczności lokalnej z uwagi na wartości wychowawcze tego środka, wpływające nie tylko na sprawców, ale i na ich nie zawsze pozytywne rodziny. Jeżeli barierą jest brak przepisów wykonawczych, powinny być one niezwłocznie opracowane. Podany wyżej przykład wskazuje, że przy aktywnym zaangażowaniu i dobrej woli sędziów i kuratorów takie bariery można pokonać.

Na pytanie o to, kto i w jaki sposób powinien sprawdzać wywiązywanie się przez nieletniego z nałożonych zobowiązań, najczęściej sędziowie (94,4%) wskazywali kuratora, niektórzy dodawali, że powinno to następować zwłaszcza wówczas, gdy nieletni był pod jego nadzorem. Zastrzegano jednak, że kurator mógłby to czynić „w sytuacji rozsądnego obciążenia obowiązkami”. Stosunkowo często jednak sędziowie wskazywali na nadmierne obciążenie kuratorów: „Kurator mający kilkadziesiąt rodzin w nadzorze, u których powinien być co najmniej trzy razy w miesiącu, sporządzający wywiady do spraw w sądach rejonowych i okręgowych (rozwoły), nie jest tego w stanie wykonać”.

Często, jako zobowiązanych do kontroli, sędziowie wymieniali kilka osób – oprócz kuratora również sąd, sędziego, rodziców, szkołę czy nauczyciela. Ciekawe jest jednak, że gdy chodzi o kontrolę zobowiązań nieletnich, tylko 25% sędziów liczy na pomoc w tym zakresie rodziców oraz na aktywność nauczycieli lub szkoły, a około 20% respondentów widzi potrzebę ingerencji sądu i sędziego. Respondenci nie widzieli też potrzeby angażowania w tę działalność policji i – co charakterystyczne – zupełnie pomijali rolę pokrzywdzonego.

Odpowiadający na to pytanie kuratorzy mają oczywiście świadomość, że oni będą głównymi egzekutorami (aktorami) zobowiązań nałożonych na nieletnich,

⁵⁰ Przyczyny spadku odsetka orzeczeń zobowiązań do prac na rzecz społeczności w 2009 to m.in. choroba osoby nadzorującej te prace i brak chętnego do jej zastępowania (zajęcia te wykonywane były nieodpłatnie i poza normalnymi obowiązkami pracownika), problemy stwarzane przez nieletnich, którzy zaczęli odmawiać wykonywania niektórych prac oraz spadek poparcia ze strony instytucji, na rzecz której wykonywano prace (być może w związku ze zmianą jej dyrekcji) - B. Mańka, *Zobowiązanie do naprawienia szkody, do wykonania określonych prac na rzecz pokrzywdzonego lub społeczności lokalnej – w praktyce sądu rodzinnego w Mikołowie - z perspektywy sędziego rodzinnego*, Materiały konferencji „Mediacja w praktyce wymiaru sprawiedliwości”, op. cit., s. 131.

niemniej tylko 28,6% z nich bierze pod uwagę, że tylko oni sami będą dokonywać kontroli. Pozostali, w sumie nieco ponad 70%, widzą swoją rolę w tych działaniach przeważnie łącznie z sądem i z rodzicami nieletnich. Jedynie około 20% kuratorów uważa, że kontrola zobowiązań orzeczonych przez sąd nie należy wyłącznie do nich. Warto sprawdzić, czy są to ci kuratorzy, których nieletni będący pod ich nadzorem nie mają orzeczonych żadnych zobowiązań.

Świadomość trudności w skutecznym kontrolowaniu nałożonych przez sąd zobowiązań nieletniego nie zwalnia nas od zastanowienia się, czy nie można by wspomóc działań kuratora poprzez kierowanie nieletnich do różnych programów edukacyjnych, szkoleniowych, terapeutycznych. Ich liczba, stale jeszcze niedostateczna w wielu miejscach w naszym kraju, mogłaby być zwiększana poprzez włączenie samorządów lokalnych w promowanie i organizowanie takich inicjatyw lub nawiązywanie kontaktów z tymi organizacjami pozarządowymi, które oferują różne programy (zajęcia) dla młodzieży⁵¹.

7. Czy możliwe jest częstsze orzekanie zobowiązań nieletniego do określonego postępowania

W kolejnym pytaniu ankiety powołano się na statystykę, według której bardzo rzadko orzeka się zobowiązania nieletniego do określonego zachowania i zapytano sędziów, jakie widzą możliwości częstszego ich stosowania.

Wypowiedzi sędziów były bardzo zróżnicowane. Na podstawie niektórych z nich trudno było ustalić, jaką opinię wyrażali odpowiadający. Pogrupowano je jednak w trzy kategorie, które wyrażały: pozytywny stosunek do możliwości zwiększenia stosowania zobowiązań (56, 7%), negatywny (27,1%) oraz brak zdania i wypowiedzi nie na temat (16%). Do pierwszej kategorii zaliczono takie opinie jak możliwość powiązania zobowiązań z innymi orzekanymi środkami, np. nadzorem kuratora czy upomnieniem, wypowiedzi respondentów, że warto orzekać zobowiązania lub że należy zwrócić uwagę na ten temat sędziom itp. Do wypowiedzi negatywnych zaliczono stwierdzenia typu: „nie orzekam, bo nie ma możliwości kontroli zobowiązania, bo są one mało skuteczne”. Do kategorii trzeciej zaś na przykład

⁵¹ W. Klaus, *Działalność...*, op. cit., s. 333.

odpowiedzi: „zmienić przepisy prawa” czy „nie mam zdania”. Rozumiejąc zgłaszane przez sędziów trudności, jakie napotyka sąd i kuratorzy przy kontroli zobowiązań, może jednak niepokoić fakt, że niewiele ponad połowa respondentów zgłasza gotowość ich stosowania w praktyce, wyrażając sugestie co do możliwości zwiększenia wykorzystania tych środków. Jednak aż 27% sędziów nie widzi takich możliwości, reszta nie ma zdania na ten temat albo – jak należy raczej sądzić – dystansują się od tego problemu, co też nie napawa optymizmem.

Opinie kuratorów na temat możliwości częstszego stosowania zobowiązań wobec nieletnich były nieco odmienne od tych zaprezentowanych przez sędziów. Można sądzić, że inny rodzaj pracy oraz inne interesy i priorytety kształtują odmienne poglądy. Może tylko na poziomie życzeniowo-werbalnym, które nie będą się przekładać na ich działania. Warto jednak je odnotować, zastanowić się nad nimi i pokusić się o próbę ich interpretacji. (Można kolokwialnie powiedzieć, że punkt widzenia zależy od punktu siedzenia). Jeżeli przyjąć ten sam sposób kategoryzacji wypowiedzi kuratorów co sędziów, to mamy następujące wyniki. Około 60% kuratorów wyraża pozytywny stosunek do możliwości zwiększenia stosowania zobowiązań wobec nieletnich – mówiąc o konieczności wnioskowania o ich stosowaniu, o szkoleniu i motywowaniu sędziów do tego, by je orzekali, o łączeniu zobowiązań z innymi środkami. Do kategorii negatywnej zaliczono jedynie 10,4% kuratorów, którzy mówili o braku możliwości stosowania zobowiązań. Pozostali kuratorzy (około 27%) nie mieli zdania na ten temat bądź mówili o potrzebie zmian przepisów.

8. Opinie na temat orzekania środków wychowawczych i poprawczych na czas określony

W literaturze kryminologicznej od dawna postuluje się orzekanie środków wobec nieletnich na czas określony, co łączy się z zapewnieniem im praw i gwarancji procesowych takich samych jak stosowanych wobec ludzi dorosłych i co stanowi jedną z cech charakterystycznych dla modelu jurydycznego i neokorekcyjnego. Jedno z pytań ankiety dotyczyło wprowadzenia takiej możliwości w naszym prawie. Wydawało się bowiem, że większość sędziów akceptujących wychowawczy model sądownictwa dla nieletnich może nie być zwolennikami wzmocnienia ich praw

i gwarancji procesowych i nie popierać modelu jurydycznego. Wyniki są bardzo ciekawe i wydają się potwierdzać tę tezę.

Odpowiedzi sędziów rozkładają się na trzy prawie równe kategorie: 30,2% respondentów akceptuje takie rozwiązanie, 35% jest im przeciwna, a około 34,5% nie ma zdania na ten temat. Może zastanawiać tak duża grupa sędziów, którzy nie mają lub może nie chcą wyrazić swego poglądu i wolą zdystansować się od odpowiedzi. Ciekawe są również podawane przez sędziów argumenty. Zwolennicy orzekania środków na czas oznaczony wskazywali, że mogłyby to być takie środki, jak nadzór kuratora (choć zdaniem niektórych badanych nie powinien on trwać dłużej niż do ukończenia 18 lat), zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych, umieszczenie w młodzieżowym ośrodku wychowawczym oraz w zakładzie poprawczym. Przeciwnicy orzekania środków na czas określony motywowali, że sąd i tak może zmienić lub uchylić środek, gdy jego cel zostanie osiągnięty, że decydować powinny indywidualne cele wychowawcze, a także że czas stosowania środka zależy od procesu resocjalizacji nieletniego. Kilku sędziów sugerowało, że orzeczenie środka na czas określony mniej motywuje nieletniego do zmiany zachowania – jest natomiast ciekawe, że niektórzy zwolennicy określania czasu trwania środka „odwracają” ten argument, twierdząc, że sytuacja taka właśnie zmobilizuje sprawcę do poprawy postępowania.

Interesujące wydaje się również, że na temat możliwości (propozycji) orzekania środków na czas określony kuratorzy nie reprezentują podobnego poglądu jak sędziowie, chociaż ich argumentacja przynajmniej częściowo jest zbieżna. Prawie 60% kuratorów opowiada się za wprowadzeniem orzekania przynajmniej niektórych środków na czas określony, 14,3% jest temu przeciwnych, a 27,5% nie ma zdania na ten temat. Respondenci jako środki o określonym czasie trwania wymieniają głównie nadzory i zobowiązania do określonego zachowania, szczególnie takie jak: praca na rzecz społeczności lokalnej, naprawienie szkody i przeproszenie pokrzywdzonego. Ich zdaniem określenie czasu zobowiązania przyspieszy jego wykonanie, umożliwi lepszą egzekucję, urealni zobowiązanie, ewentualnie pozwoli je skrócić. Nieakceptujący określania czasu trwania środków argumentowali, że jest możliwość zmiany środka, o co może wystąpić kurator, że proces resocjalizacji jest zindywidualizowany, oraz że istnieje obawa, że nieletni „czasowo” zmieni swoje zachowanie.

9. Zasada proporcjonalności a orzekanie środków wobec nieletnich

Zdecydowana większość sędziów (prawie 90%) i kuratorów (85,9%) opowiedziała się za braniem pod uwagę przy orzekaniu środków proporcjonalności reakcji do popełnionego czynu (co jest zgodne z zaleceniami międzynarodowymi), a niemal 75% respondentów z obu grup była za uwzględnianiem społecznego poczucia sprawiedliwości.

10. Charakter reagowania na przejawy demoralizacji nieletnich

Dyskusyjną sprawą jest, na podstawie jakich przepisów reagować na przejawy demoralizacji nieletnich, zwłaszcza w sytuacji, gdy towarzyszą im informacje świadczące o „patologii” w rodzinie. Zdecydowana większość sędziów rodzinnych, gdy uznaje, że rodzice nie spełniają prawidłowo swych funkcji wychowawczych, a jednocześnie nieletni wykazuje przejawy demoralizacji, wybrałaby stosowanie środków opiekuńczych przewidzianych w art. 109 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego. Jeżeli zaś występują wyłącznie przejawy demoralizacji u dziecka, są skłonni prowadzić postępowanie w sprawie o demoralizację na podstawie przepisów ustawy o postępowaniu w sprawach nieletnich. Pogląd ten wydaje się logiczny. Jest on zgodny z naszymi oczekiwaniami oraz wydaje się świadczyć o tym, że praktyka w tej kwestii idzie w dobrym kierunku i – jak można sądzić z uzyskanych odpowiedzi sędziów – orzecznictwo jest w miarę jednolite.

11. Czy i jak ustalić dolną granicę wieku stosowania środków

Istotne było również poznanie opinii sędziów i kuratorów, czy istnieje potrzeba ustalenia dolnej granicy wieku stosowania środków wobec nieletnich wykazujących przejawy demoralizacji. Opinie respondentów w tej kwestii były dosyć zbliżone, chociaż zarysowały się pewne różnice między respondentami z obu grup.

Wyniki kształtowały się następująco. Zdaniem połowy sędziów (51,1%) i zbliżonej liczby (46,5%) kuratorów nie ma potrzeby ustalania minimalnego wieku nieletnich z przejawami demoralizacji, gdyż słuszne jest pozostawienie rozwiązania tego problemu do decyzji sędziów rozpatrujących konkretną sprawę. Co piąty sędzia

i co szósty kurator sugerowali, że granicą powinno być ukończenie lat 10, dwa razy mniej sędziów (8,6%) niż kuratorów (15,4%) uważało, że powinna być ona wyższa (nawet 13–16 lat), a 8,2 % sędziów i poniżej 1% kuratorów, że niższa niż 10 lat. Wyraźnie więc kuratorzy prezentują pogląd, że nieletni mniej zdemoralizowani, niepopołniający poważnych czynów karalnych, nie powinni być zbyt wcześnie kierowani do sądów rodzinnych. W literaturze problem ten, chociaż dyskutowany od lat, nie został rozstrzygnięty⁵². Zwolennikiem ustalenia dolnej granicy wieku jest Andrzej Gaberle. W przygotowanym pod jego kierunkiem projekcie „Kodeks Nieletnich” z 2005 r. postulowano ją na 10 lat, a ustalenie minimalnej granicy wieku było konsultowane z psychologami⁵³.

12. Granice wieku odpowiedzialności karnej

W dyskusjach nad zasadami odpowiedzialności nieletnich często powraca problem ewentualnego podniesienia wieku odpowiedzialności karnej i zrównania jej z wiekiem pełnoletności⁵⁴. W literaturze podnoszono też, że obowiązująca w Polsce regulacja prawna jest niezgodna z Konwencją o prawach dziecka⁵⁵. W naszych badaniach zarówno sędziowie, jak i kuratorzy prezentują bardzo spójne poglądy: ponad 60% ankietowanych było temu przeciwnych, niemal 25% nie miało w tej kwestii zdania. Zwolenników podniesienia granicy wieku w obu grupach było tylko około 8%. Prezentowane argumenty uzasadniające ich stanowisko również były jednolite. Za pozytywnym rozstrzygnięciem tej kwestii, ich zdaniem, przemawia to, że odpowiedzialność karna powinna dotyczyć osób pełnoletnich, mających prawa wyborcze, i że młodzież należy traktować jednolicie w różnych aspektach życia, a także – co podnosili kuratorzy – że uniknęłoby się orzekania nadzoru i dozoru wobec tego samego nieletniego. Większość przeciwników podniesienia granicy wieku wskazywała, że aktualne regulacje są dobre, uwzględniają zwłaszcza stopień

⁵² Por. G. Rdzanek-Piwowar, *Granice nieletności w polskim prawie karnym*, „Archiwum Kryminologii” 1993, t. XIX, s. 197 i n

⁵³ Por. A. Gaberle, *Reakcja na niepożądane zachowania małoletnich...*, *op. cit.* s. 301.

⁵⁴ Por. M. Lubelski, *O pilnej potrzebie podniesienia granicy wieku pełnej odpowiedzialności karnej*, „Archiwum Kryminologii” 2007-2008, t. XXIX-XXX, Warszawa 2009, s. 375-381.

⁵⁵ Por. H. Kołakowska-Przełomiec, D. Wójcik, *Ustawa z dnia 26 X. 1982 r. o postępowaniu w sprawach nieletnich a Konwencja Praw Dziecka*, „Studia Prawnicze” 1992, z. 3-4; por. także B. Czarniecka-Działuk, Z. Ostrowska, D. Wójcik, *Zasady odpowiedzialności karnej nieletnich wedle kodyfikacji karnej*, „Państwo i Prawo” 1998, z. 9-10, s. 201-223.

rozwoju nieletnich, a także że nie byłoby to właściwe, ponieważ przestępczość nieletnich rośnie, jest brutalna i reakcja powinna być adekwatna. Kilku sędziów opowiadało się za obniżeniem granicy wieku odpowiedzialności karnej do 16 lat, a nawet niżej.

13. Górna granica wieku wykonywania środków

Stosunkowo dużo sędziów (34%) i kuratorów (29%) byłoby natomiast za zrównaniem górnej granicy wieku wykonywania wszystkich orzeczeń, 32% i odpowiednio 30% nie poparłoby takiego rozwiązania, a największa liczba badanych w obu grupach (36% i 40%), co wydaje się zastanawiające, nie miało w tej kwestii zdania. Zwolennicy obniżenia granicy wieku wykonywania środków wskazywali na niecelowość stosowania takich środków jak nadzór kuratora czy umieszczenie w różnego typu zakładach po ukończeniu lat 18, a także na brak możliwości dalszego ich kształcenia i resocjalizacji w zakładach. Kilku sędziów podkreśliło, że dzięki temu możliwe byłoby jednolite traktowanie nieletnich. W grupie przeciwników obniżenia granicy wieku stosowania środków argumentowano, że granica ta nie może być taka sama, zwłaszcza w przypadku stosowania umieszczenia w zakładzie poprawczym sprawców poważnych przestępstw.

14. Odpowiedzialność nieletnich według art. 10 § 2 k.k.

Warto zestawić wypowiedzi sędziów wskazujące na rosnącą przestępczość nieletnich i jej brutalizację z informacjami o wykorzystywaniu możliwości przekazywania spraw nieletnich do sądu karnego. W ciągu 12 miesięcy poprzedzających badanie postąpiło tak 30 sędziów (9,2%), przy czym czterech z nich korzystało z tej możliwości często (co stanowi ponad 1% badanej zbiorowości), a sporadycznie – 26 sędziów (8,1%). Nie kierowało spraw nieletnich do sądów zwykłych w tym okresie prawie 90% ankietowanych sędziów rodzinnych.

Zdecydowana większość sędziów (76,2%) i nawet więcej kuratorów (87%) jest za pozostawieniem przewidzianej w art. 10 § 2 k.k. możliwości odpowiedzialności karnej nieletnich w dotychczasowej formie, jako sprawdzającej się w praktyce, choć stosowanej rzadko nawet wobec sprawców poważnych czynów. Zdaniem zaś około

18% sędziów i 10,3% kuratorów należy ją zmodyfikować. Tylko niewielu sędziów uzasadniało ten swój pogląd. Najczęściej sugerowano poszerzenie katalogu czynów w art. 10 § 2 k.k. Kilku sędziów było za podniesieniem granicy wieku w art. 10 § 2 k.k. do lat 16, kilku innych – za jej obniżeniem (czterech aż do lat 13). Kilkunastu sędziów i kuratorów opowiedziało się za zlikwidowaniem art. 10 § 2 k.k., jako że „od nieletnich jest sąd rodzinny, a nie karny”.

Spośród 30 sędziów, którzy skierowali sprawy nieletnich do sądów karnych w ciągu minionych 12 miesięcy, 20 nie chciało zmiany art. 10 § 2 k.k., 8 respondentów opowiadało się za jego modyfikacją, a 2 za jego likwidacją. Niewielka liczba badanych wypowiadająca się na ten temat nie uprawnia do interpretacji tego wyniku. Można się tylko zastanawiać, dlaczego większość sędziów, nie chcąc zmian w art. 10 § 2 k.k. (o czym w całej zbiorowości mówi 76,2%, a postuluje jego modyfikację około 18%), tak rzadko kieruje sprawy nieletnich do sądu karnego, jednocześnie twierdząc, że nieletni są coraz bardziej zdemoralizowani i że już w wieku 15–17 lat są dostatecznie dojrzały, by odpowiadać karnie. Jak należy interpretować te niezbyt konsekwentne poglądy? W świetle tych ustaleń warto przedstawić informacje uzyskane w Ministerstwie Sprawiedliwości o liczbie nieletnich, wobec których sądy karne orzekły kary na podstawie art. 10 § 2 k.k. Dane te od 2004 r. rejestrowane są przez sądy okręgowe⁵⁶. Liczba osądzonych nieletnich kształtuje się w liczbie 20 nieletnich rocznie, najwięcej było ich w 2004 r. – 27, najmniej w 2008 r. – 9 osób. Natomiast jak wynikało z badań prowadzonych przez Irenę Rzeplińską w 2000 r. w warunkach art. 10 § 2 k.k. zostało skazanych prawie dwukrotnie więcej, bo aż 43 nieletnich występujących w 33 sprawach⁵⁷.

15. „Nie mam zdania”

Problemem przy analizie badań ankietowych jest liczba pytań i respondentów nieodpowiadających na nie bądź stosujących formułę: „nie mam zdania”. Duża liczba

⁵⁶ MS Wydział Statystyki, Sprawozdanie MS-S6o w sprawie osób osądzonych w pierwszej instancji (według właściwości rzeczowej).

⁵⁷ Por. I. Rzeplińska, *Nieletni skazani w warunkach art. 10 § 2 k.k.*, w: K. Krajewski (red.), *Nauki penalne wobec problemów współczesnej przestępczości. Księga jubileuszowa z okazji 70 rocznicy urodzin Profesora Andrzeja Gaberle*, Warszawa 2007. Autorka zwróciła się do Prezesów wszystkich Sądów Okręgowych w Polsce o nadesłanie akt spraw nieletnich, którzy po ukończeniu 15 lat z uwagi na popełnienie czynów zabronionych wymienionych w art. 10 § 2 k.k. odpowiadali przed tymi sądami. Z 18 sądów nadesłano akta.

takich odpowiedzi nie tylko zubaża uzyskany materiał do analizy, ale także powoduje trudności interpretacyjne wyników.

Tego typu braki mogą świadczyć: o zbyt trudnych pytaniach, o skomplikowanym ich sformułowaniu, o braku czasu respondentów na wypełnienie ankiety, o niechęci do samego badania, problemu czy o reakcji unikania odpowiedzi, a powodów może być również więcej. Nie starając się interpretować wyników, powiemy tylko, że ogólnie na 33 pytania merytoryczne w 8 przypadkach odpowiedzi były niepełne. 34,4% sędziów nie miało zdania co do możliwości stosowania środków na czas określony (co od wielu lat obowiązuje w licznych krajach europejskich), 33,1% badanych nie sprecyzowało, czy należy zrównać górną granicę wieku wszystkich środków, 23,5% nie wypowiedziało się, czy należy podnieść granicę wieku odpowiedzialności nieletnich do 18 lat (co też w Europie postuluje się od dawna, zgodnie z Konwencją o prawach dziecka), 27,7% zaś co do wykonania ugody mediacyjnej przez mediatora.

16. Wiedza o dostępności mediacji

Poglądy sędziów oraz kuratorów rodzinnych na stosowanie mediacji są niezwykle interesujące z uwagi na możliwości zaangażowania tych właśnie osób w jej urzeczywistnianie. Od sędziów zależy kierowanie spraw do mediacji. Kuratorzy zaś, mając osobisty kontakt z nieletnimi już na wczesnym etapie postępowania, a także często w postępowaniu wykonawczym, mogą zorientować się, czy byliby oni skłonni podjąć próbę dojścia do porozumienia z pokrzywdzonym w kwestii zadośćuczynienia.

Okolo 80% sędziów wiedziało o dostępności mediacji na swoim terenie, 16,4% stwierdziło brak mediatorów, a tylko niecałe 4% nie wiedziało, jaka jest sytuacja w tym względzie. Więcej kuratorów, bo niemal co dziesiąty, nie wiedziało, czy w rejonie, w którym pracują, działa ośrodek mediacyjny lub indywidualni mediatorzy, więcej też, bo niemal jedna trzecia z nich, stwierdziło brak zaplecza mediacyjnego, a jedynie 60% potwierdziło jej istnienie (czyli aż o 20% mniej niż sędziów rodzinnych). Trudno porównać wiedzę sędziów i kuratorów o dostępności mediacji z rzeczywistym stanem faktycznym z uwagi na brak szczegółowych informacji o rozmieszczeniu 470 zarejestrowanych mediatorów w konkretnych obszarach kraju.

Z danych zebranych w Departamencie Praw Człowieka Ministerstwa Sprawiedliwości wynika, że jest kilka okręgów sądów – Gorzowski, Koniński, Kielecki i Przemyski – w których⁵⁸ nie ma zarejestrowanych instytucji ani osób uprawnionych do prowadzenia mediacji w sprawach nieletnich. Sprawdzone, że kilkoro sędziów, którzy stwierdzili, że w ich rejonie brak mediatorów, orzekało w tych właśnie okręgach. Dziwić może także fakt wskazywania na brak mediatorów tam, gdzie można było zakładać, że być oni powinni, np. w dużych miastach, w których ośrodki mediacyjne działają aktywnie od lat.

Trzeba też zwrócić uwagę na fakt, że nawet jeśli w danym okręgu są zarejestrowani mediatorzy, to nie działają w każdym z jego sądów rejonowych i dostępność mediacji jest ograniczona. Zastanawia jednak, że w wielu przypadkach wiedza o tym sędziów i kuratorów z tego samego sądu rejonowego skrajnie się różni. Kuratorzy z 65 spośród 239 sądów rejonowych (czyli aż z co czwartego sądu) udzielili sprzecznych informacji na ten temat. Czasem jeden spośród kilku kuratorów twierdził, że mediatorów nie ma, ale często po kilku kuratorów miało przeciwstawne poglądy, np. pięciu twierdziło, że na terenie ich sądu działają mediatorzy, a pięciu innych – że ich brak. Podobnie w przypadku sędziów rodzinnych, nawet w dużych miastach, gdzie działają ośrodki mediacyjne, informacja o tym nie dotarła do wszystkich. Może to świadczyć o niedostatkach w kontaktowaniu się i w nawiązywaniu współpracy między mediatorami a sędziami i kuratorami rodzinnymi.

Z zestawienia uzyskanych w ankietach informacji wynika, że kuratorzy młodszy stażem są gorzej zorientowani w dostępności mediacji niż ich bardziej doświadczeni koledzy. Liczba kuratorów o stażu do 2 lat, którzy wiedzą o działaniu mediatorów na swoim rejonie, była o 10% niższa niż w przypadku pracujących od 10 do 20 lat (odpowiednio 53,8% i 63,7%); liczba tych, którzy udzielili odpowiedzi „nie wiem” była z kolei nieco większa (13,2% wobec 10,9%).

Lepszą wiedzę o dostępności mediacji mieli ci sędziowie i kuratorzy, którzy starali się stosować mediację w praktyce. Liczba kuratorów, którzy kiedykolwiek sugerowali skierowanie sprawy do mediacji i którzy stwierdzili, że wiedzą o działaniach mediacyjnych na swoim terenie, była o 20% większa od liczby tych, którzy nie sugerowali mediacji, choć o możliwościach mediacji słyszeli (72% wobec

⁵⁸ Dane zebrała sędzia E. Litowińska-Kutera.

53,8%). Liczba tych, którzy nie byli pewni dostępności mediacji i nie sugerowali kierowania do niej spraw, była o ponad 30% wyższa, niż w przypadku tych, którzy to uczynili, choć nie byli pewni, czy w ich rejonie działają mediatorzy lub ośrodki mediacyjne (odpowiednio 9,7% i 5,9%).

17. Sędziowie i kuratorzy o mediacji

17.1. Źródła wiedzy o mediacji

Sędziowie pytani o to, skąd czerpali wiadomości o mediacji, najczęściej wymieniali rozmowy z innymi sędziami (około 67%) – co mogłoby wskazywać, że mediacja jest przedmiotem ich zainteresowania. Ponad 55% sędziów wskazało jako źródło wiedzy o mediacji przepisy ustawy i rozporządzenia, ponad 40% – konferencje i spotkania na ten temat, 34% – literaturę, niecałe 29% – szkolenia. Warto odnotować, że na rozmowy z mediatorami powołało się ponad 18% sędziów.

Kuratorzy, odpowiadając na to pytanie, najczęściej wskazywali na przepisy ustawy o postępowaniu w sprawach nieletnich i rozporządzenia wykonawczego – około 58% odpowiedzi, na informacje ze spotkań i konferencji – 48%, na artykuły i publikacje na jej temat – około 43%. Trzeba zauważyć, że wśród kuratorów młodszych stażem liczba sięgających po literaturę była o ponad 10% wyższa niż wśród tych z ponad dziesięcioletnim stażem pracy.

Niemal co piąty kurator wśród źródeł swojej wiedzy o mediacji wymieniał rozmowy z mediatorami. Tylko nieliczni wspominali o rozmowach na ten temat z sędziami (około 6%).

Warto wskazać, że tylko niecałe 29% sędziów rodzinnych uczestniczyło w specjalistycznym szkoleniu z zakresu mediacji. Liczba kuratorów, którzy uczestniczyli w specjalistycznym szkoleniu z zakresu mediacji (43%), jest o kilkanaście procent wyższa od liczby sędziów przeszkolonych w tym zakresie. Ten stan rzeczy nie jest jednak zadowalający – dobrze by było, aby wszyscy kuratorzy mogli zdobyć wiedzę o mediacji dzięki interaktywnemu, warsztatowemu szkoleniu. Kuratorzy o stażu pracy dłuższym niż 10 lat szkolili się z zakresu mediacji częściej niż ich młodszy stażem koledzy: udział przeszkolonych starszych stażem kuratorów był o około 17% wyższy niż przeszkolonych kuratorów, którzy pracowali krócej niż 10 lat.

Prawie 75% przeszkolonych kuratorów miało ponad dziesięcioletni staż pracy w tym zawodzie. Podobne wyniki uzyskano, porównując dane o tym, z jakich źródeł pochodziła wiedza kuratorów o mediacji, z ich wiekiem – okazało się, że ponad 60% kuratorów, którzy uczestniczyli w szkoleniach, miało ponad 41 lat. Osoby w tym wieku przeważały również wśród uczestników spotkań i konferencji poświęconych mediacji oraz wśród tych, którzy sięgnęli do publikacji na jej temat. Pewnym wytłumaczeniem powyższej sytuacji może być fakt, że w badanej próbie było o 10% więcej kuratorów w wieku powyżej 40 lat niż młodszych oraz o prawie 30% więcej tych z ponad dziesięcioletnim stażem pracy niż z krótszym. Uzyskane wyniki można próbować tłumaczyć tym, że młodszym kuratorom trudniej wyjechać na szkolenia, konferencje czy też poszerzać wiedzę na temat mediacji – być może także ze względu na ich sytuację osobistą, rodzinną. W rezultacie to właśnie wśród mediatorów powyżej 41. roku życia jest największy odsetek zwolenników tego, by mediacja była szerzej stosowana (95,5), a najmniejszy jej przeciwników (tylko 1,3).

17.2. Stosowanie mediacji w praktyce

Do postępowania mediacyjnego kiedykolwiek skierowała sprawę mniej niż połowa sędziów (około 46%). Korzystało z tej możliwości 141 respondentów, a 167 nigdy tego uczyniło. Interesujące są odpowiedzi na pytanie, ile razy sędziowie skierowali sprawę do mediacji w ciągu ostatnich 12 miesięcy przed badaniem. Co czwarty sędzia zadeklarował, że uczynił to raz–dwa razy, 8% sędziów – że trzy do pięciu razy, a 4% powyżej pięciu. Jeden z sędziów podał, że skierował aż 20 spraw. Można oszacować, że liczba spraw skierowanych w ciągu ostatnich 12 miesięcy przez 114 sędziów, którzy zadeklarowali to w ankiecie, znacznie przewyższa liczbę takich spraw w całym kraju, wykazywaną corocznie w statystykach (zwykle oscylującą wokół 300 – zob. dane zaprezentowane w tabeli 9).

Może to oznaczać, że w minionym roku było takich spraw parokrotnie więcej, co powinno znaleźć uwidocznienie w statystykach. Może również powstać wątpliwość, czy do statystyki trafiały dotąd informacje o wszystkich sprawach skierowanych do mediacji i – po raz kolejny – czy nie ma jakichś nieprawidłowości przy gromadzeniu, przetwarzaniu bądź publikowaniu danych, które są, niestety, bardzo skąpe.

Sprawy kierowane do mediacji stanowią znikomy odsetek wszystkich spraw nieletnich o czyny karalne rozpoznawanych przez sądy rodzinne: w 2009 r. stanowiły one niecałe 0,5% spraw załatwionych w postępowaniu wyjaśniającym. Biorąc pod uwagę zwiększanie się liczby osób przeszkolonych w zakresie mediacji (nie tylko mediatorów, ale również sędziów i kuratorów), może zaskakiwać tak rzadkie korzystanie z tej instytucji. Trudno to wytłumaczyć zwłaszcza wtedy, gdy spojrzysz na wysoki odsetek mediacji zakończonych ugodą, świadczący o jej bardzo dużej skuteczności. Udział mediacji zakończonych ugodą przekracza w minionych latach 80, a w 2009 r. osiąga nawet 87,4.

Tabela 11. Wynik postępowania mediacyjnego w sprawach nieletnich w latach 2004–2009

Wyszczególnienie	Wynik postępowania mediacyjnego			
	ogółem	ugoda	brak ugody	inny sposób
2004				
Ogółem	254	220	24	10
Prowadzonego przez instytucje	122	109	9	4
Prowadzonego przez osoby godne zaufania	132	111	15	6
2005				
Ogółem	343	281	37	25
Prowadzonego przez instytucje	110	85	14	11
Prowadzonego przez osoby godne zaufania	233	196	23	14
2006				
Ogółem	366	298	44	24
Prowadzonego przez instytucje	100	82	12	6
Prowadzonego przez osoby godne zaufania	266	216	32	18
2007				
Ogółem	326	276	28	22
Prowadzonego przez instytucje	96	82	5	9
Prowadzonego przez osoby godne zaufania	230	194	23	13
2008				
Ogółem	261	223	20	18
Prowadzonego przez instytucje	81	70	4	7
Prowadzonego przez osoby godne zaufania	180	153	16	11
2009				
Ogółem	293	256	22	15
Prowadzonego przez instytucje	73	65	6	2
Prowadzonego przez osoby godne zaufania	220	191	16	13

Źródło: dane z Ministerstwa Sprawiedliwości.

Spośród sędziów, którzy nigdy nie skierowali sprawy do mediacji, ponad 70% wiedziało, że w ich rejonie są mediatorzy, a tylko 22,0% wskazało na brak mediatorów w rejonie, w którym orzekali, a 6,7% nie wiedziało, jakie są możliwości znalezienia mediatora.

Zaledwie około 30% kuratorów kiedykolwiek sugerowało skierowanie sprawy do mediacji (365 osób), z tego 362 w ciągu 12 miesięcy poprzedzających badanie. Niemal 70% z nich uczyniło to raz lub dwa, a ponad 17% trzy do pięciu razy. 18 osób sugerowało mediację więcej niż pięciokrotnie (jeden kurator nawet 50 razy, inny – 25, jeden 12 razy, a ośmiu 10 razy). Warto podkreślić, że niemal wszyscy kuratorzy (98,3%), którzy sugerowali skierowanie sprawy do mediacji, wypowiedziało się za szerszym niż dotychczas stosowaniem mediacji, a w przypadku tych, którzy w ciągu minionych 12 miesięcy sugerowali to więcej niż pięciokrotnie, było to 100% (15 kuratorów). Znowu potwierdziło się, że własne doświadczenia zdecydowanie przemawiają za popularyzowaniem tej instytucji. Powraca jednak również pytanie, czemu nie próbowali jej urzeczywistnić kuratorzy deklarujący się jako zwolennicy szerszego stosowania, a było ich w grupie tych, którzy nigdy nie sugerowali skierowania sprawy do mediacji, aż 92,5%.

17.3. Dlaczego warto kierować sprawy do mediacji

Sędziowie podawali zazwyczaj kilka powodów: zdecydowanie najczęściej oddziaływanie wychowawcze mediacji z umożliwieniem rozwiązania konfliktu, a następnie szansę rozwiązania konfliktu wraz z możliwością zadośćuczynienia i dania satysfakcji pokrzywdzonemu. Dla prawie 75% sędziów, którzy udzielili odpowiedzi, motywem stosowania mediacji była szansa na rozwiązanie konfliktu (75,8%), taki pogląd wyrażało jeszcze więcej, bo 78,6% kuratorów. Wskazanie na aspekty wychowawcze mediacji znalazło się w niemal co drugiej wypowiedzi sędziów (48,4%) i w połowie odpowiedzi kuratorów (51,0%). Względem na szybsze zakończenie postępowania wymieniło tylko 13,7% sędziów i nieco więcej, bo 19,4% kuratorów. Może to oznaczać, że sędziowie przedkładali znaczenie mediacji dla rozwiązania konfliktu i wychowawcze oddziaływanie nad jej wpływ na szybsze zakończenie sprawy, albo też, że tylko nieco więcej niż co dziesiąty z nich dostrzegał wpływ

mediacji na ten ostatni ważny aspekt postępowania w sprawach nieletnich, za to dostrzegali to co piąty kurator, być może dzięki patrzeniu z nieco innej perspektywy. 38,1% kuratorów wskazało, że mediacja pozwala zadośćuczynić i dać satysfakcję pokrzywdzonemu.

Odpowiadając na kolejne pytanie, od czego uzależniają pozytywną decyzję o skierowaniu sprawy do mediacji, co piąty sędzia rodzinny wskazywał, że bierze pod uwagę wiele czynników, m.in. okoliczności i rodzaj czynu oraz stopień demoralizacji nieletniego. Rodzaj czynu przywołało poza tym jeszcze 11,4% sędziów. Niemal co piąty wspominał tylko o zgodzie stron, a 8,4% sędziów podało, że nie stawia żadnych konkretnych warunków.

Zdaniem kuratorów za skierowaniem sprawy do mediacji przemawiają przede wszystkim możliwości szybkiego rozwiązania konfliktu i osiągnięcia efektu wychowawczego (59,3%). Wymieniali również rodzaj sprawy i osobowość nieletniego (15,3%), występowanie przesłanek, że będzie ona skuteczna (8,2%), gdy nieletni wyraża zgodę, skrucę, gotowość (10%). Warto zwrócić uwagę, że im bardziej doświadczeni kuratorzy, tym częściej wskazywali na efekty wychowawcze i możliwość rozwiązania konfliktu (ci o stażu pracy od 11 do 20 i więcej lat – o 7% częściej niż najmłodszy), częściej także wymieniali rodzaj sprawy i osobę nieletniego (również o 7%).

17.4. Czy mediacja powinna być szerzej stosowana

Na pytanie, czy byłoby dobrze, aby mediacja była szerzej stosowana, twierdząco odpowiedziało 53,6% sędziów. Opowiadanie się za szerszym stosowaniem mediacji zdaje się być powiązane ze stażem pracy sędziów. Okazało się bowiem, że wśród sędziów, którzy orzekali krócej niż 10 lat, udział zwolenników szerszego stosowania mediacji wyniósł 58%. Natomiast wśród sędziów orzekających dłużej udział podzielających ten pogląd wyniósł 50% (czyli że zwolenników szerszego stosowania mediacji było o 8% mniej niż wśród sędziów młodszych). Powyższą tendencję potwierdza zależność między widzeniem potrzeby szerszego stosowania mediacji a wiekiem sędziów. Tu znów w grupie sędziów do 40. roku życia zwolenników tego poglądu było 61,9%, a w grupie mających powyżej 40 lat było ich niemal 50%, czyli znacząco mniej zwolenników niż wśród sędziów młodszych. Gdy

wziąć pod uwagę tylko sędziów powyżej 51 lat, to już tylko 40% było za szerszym stosowaniem mediacji. Uzyskane dane wskazują na to, że młodszy sędziowie, podobnie jak orzekający krócej, częściej popierają ideę szerszego stosowania mediacji. Warto zastanowić się, co to może oznaczać i czy próby tłumaczenia pewnej rezerwy w stosunku do nowego rozwiązania rutyną nie mogą być usprawiedliwione.

Sprawdzono, czy istnieje związek między opowiadaniem się za tym, aby mediacja była szerzej stosowana, i własnym doświadczeniem w tym zakresie. Wśród sędziów, którzy kierowali sprawy do mediacji, zwolenników tego poglądu było aż 67,9%, a wśród tych, którzy tego nigdy nie zrobili – tylko 41%, czyli aż o 27 punktów procentowych mniej. Jest więc oczywiste, że osobiste wypróbowanie mediacji przekonuje do potrzeby jej coraz częstszego stosowania⁵⁹. Wśród 141 sędziów, którzy kierowali sprawy do mediacji, znalazło się tylko dwóch (1,4%), których zdaniem mediacja nie powinna być stosowana w ogóle (ciekawe, na podstawie jakich doświadczeń tak odpowiedzieli). Wśród 167 sędziów, którzy nigdy nie kierowali spraw do mediacji, takich zdecydowanych przeciwników mediacji było 11 (czyli 6,6%).

W sumie w gronie tych, którzy nie widzieli potrzeby szerszego stosowania mediacji i jej zdecydowanych przeciwników aż 68,5% nie miało własnych doświadczeń z kierowania spraw do mediacji (przypomnijmy, że dokładnie odwrotnie było ze stosującymi mediację – prawie 70% tych, którzy tego spróbowali, chcieliby szerszego jej stosowania).

Wśród 13 zdecydowanych przeciwników mediacji było 8 kobiet i 5 mężczyzn. Udział sędziów – kobiet przychylnych szerszemu stosowaniu mediacji wyniósł 55,8% zaś mężczyzn – 41,8%.

Prawie dwie trzecie (61,2%) sędziów, którzy uczestniczyli w szkoleniu z zakresu mediacji, opowiedziało się za jej szerszym stosowaniem. Wśród takich, którzy na szkoleniu nie byli, zwolenników mediacji jest połowa (50,2%). Posiadanie wiedzy o mediacji z literatury także sprzyja popieraniu mediacji: 60% sędziów mających wiedzę o mediacji z publikacji była za jej częstszym stosowaniem, podczas gdy

⁵⁹ Warto wskazać, że analogiczne wyniki przyniosło badanie sędziów orzekających w sprawach karnych – w grupie sędziów, którzy kierowali sprawy do mediacji, było 76,6% zdecydowanych zwolenników mediacji, zaś wśród tych, którzy nigdy z tej instytucji nie skorzystali – tylko 47,4% - D. Wójcik, *Poglądy sędziów na temat mediacji w sprawach karnych*, w: K. Krajewski (red.), *Nauki penalne wobec problemów współczesnej przestępczości. Księga...*, s. 555-565.

podobnie myślało tylko 50,2% niemających informacji z tych źródeł. Wiedza o mediacji pochodząca z dyskusji z sędziami i mediatorami (także na konferencjach) jest również znacząca – spośród mających ją z tych źródeł 56,5% opowiada się za częstszym stosowaniem mediacji, podczas gdy tego samego zdania było tylko 47,5% sędziów (czyli 9 punktów procentowych mniej) niecierpiących wiedzy o mediacji z wymiany poglądów z innymi.

Wróćmy do 13 zdecydowanych przeciwników mediacji – siedmioro spośród nich deklarowało wiedzę o mediacji z rozmów i konferencji, sześcioro nie miało innej wiedzy niż znajomość przepisów; dwie osoby były natomiast na szkoleniu.

Za szerszym stosowaniem mediacji opowiedziało się aż 94,4% badanych kuratorów rodzinnych, czyli zdecydowana większość. Można powiedzieć, że mediacja jest akceptowana i doceniana przez kuratorów rodzinnych niemal powszechnie, bardziej niż przez sędziów rodzinnych, wśród których zwolenników szerszego stosowania mediacji było o prawie 30% mniej. Szesnastu przeciwnych mediacji kuratorów wykonywało ten zawód krócej niż 10 lat, a czternastu dłużej (co do dwóch brak jest informacji).

Spółród 1020 kuratorów, którzy udzielili odpowiedzi na pytanie, czy byłoby dobrze, aby instytucja mediacji była częściej stosowana, tylko 32 (1,6%) stwierdziło, że nie powinna być ona stosowana w ogóle. Dwudziestu z nich miało 20–40 lat, a dwunastu – od 41 do 50 lat; było to 16 kobiet i 17 mężczyzn, czyli niemal tyle samo. Jeśli jednak spojrzeć na grupy kobiet i mężczyzn kuratorów, to okazuje się, że wśród kobiet przeciwniczki mediacji stanowią niecałe 2%, a zwolenniczek jeszcze szerszego jej stosowania jest aż 96%, a wśród mężczyzn przeciwnicy mediacji stanowią 9,6%, a zwolenników jest 86,5%.

17.5. Jak sprawić, aby mediacja była częściej stosowana

Odpowiadając na pytanie, co należałoby zrobić, aby mediacja była częściej stosowana, sędziowie rodzinni najczęściej wymieniali potrzebę informowania o takiej możliwości przez policję (pojawiło się to w 65,7% odpowiedzi), popularyzowanie mediacji w środkach masowego przekazu (56,2%) oraz zwiększenie dostępności mediacji (51,2%). Kuratorzy zdecydowanie częściej wskazywali na potrzebę zwiększenia dostępności mediacji (79,3%), co drugi na popularyzowanie mediacji

w środkach masowego przekazu, rzadziej niż sędziowie proponowali informowanie o możliwości mediacji przez policję (39,7%).

Co ciekawe, tylko 5,2% sędziów podało, że aby częściej stosować mediację, należałoby zmienić przepisy prawne. Odpowiedzi na pytanie, jakie przepisy trzeba zmienić, nie wyjaśniają zbyt wiele. Trzech sędziów chciałoby obligatoryjnego kierowania do mediacji spraw, w którym pokrzywdzonym jest małoletni, jeden był za zobowiązaniem do mediacji przy niektórych czynach, dwóch chciałoby, aby sędzia mógł sam prowadzić mediacje, a sześciu napisało o włączeniu kosztów mediacji do kosztów sądownictwa (co w sprawach nieletnich, a również karnych jest włączone; być może chodziło im o koszty mediacji w sprawach rodzinnych, gdzie jest inaczej). Podobnie 5,5% kuratorów wskazało na potrzebę zmiany uregulowań prawnych, co piąty z nich chciałby, aby kurator miał prawo samodzielnego kierowania spraw do mediacji, tyle samo było za tym, żeby w niektórych sprawach mediacja była obligatoryjna czy włączona do etapu postępowania rozpoznawczego, 14,6% było za umożliwieniem kuratorom wpisu na listę mediatorów, co dziesiąty sugerował szkolenie sędziów, 7,3% było za zrjonalizowaniem wysokości wynagrodzenia kuratorów, po 5% proponowało doskonalenie umiejętności mediatorów,

17.6. Czy kuratorzy powinni mieć większe kompetencje w zakresie kierowania sprawy do mediacji

Odpowiedzi kuratorów na to pytanie rozłożyły się niemal po połowie: 50,7% nie widziało takiej potrzeby, a średnio 48,1% była za przyznaniem im uprawnienia do kierowania sprawy do mediacji. Wśród kuratorów o stażu pracy od 11 do 20 lat liczba kuratorów, którym przyznano takie kompetencje była wyższa i wynosiła 52,5%. Tylko 12 kuratorów nie miało zdania w tej kwestii (1,2%). Analizując uzasadnienia tych odpowiedzi (było ich tylko 170), stwierdzono jednak, że 71 kuratorów chciałoby sformułowania jedynie prawa do składania wniosku o skierowanie sprawy do mediacji, sama zaś decyzja w tej kwestii powinna pozostać w gestii sądu rodzinnego. W uzasadnieniach tej odpowiedzi wskazywano też, że przyznanie kuratorom takiego uprawnienia dawałoby im dodatkowe „narzędzie pracy” przydatne w realizowaniu nadzorów (częściej niż w co dziesiątym), że przysłużyłoby się to skróceniu czasu

postępowania (8,8%), co zauważyli przede wszystkim kuratorzy o stażu pracy od 11 do 20 lat (73,3% wszystkich, którzy pisali o skróceniu czasu postępowania).

Warto także podkreślić, że wśród zwolenników umożliwienia kuratorom kierowania spraw do mediacji przeważali ci, którzy sugerowali wcześniej kierowanie spraw do mediacji (stanowili wśród popierających taką zmianę prawie 60%).

17.7. Zapewnienie wykonania ugody mediacyjnej

Pytano także o inne szczegółowe kwestie, na przykład: jak najlepiej zapewnić wykonanie ugody zawartej w wyniku mediacji. Ponad 40% sędziów – tak jak kuratorów – było za wpisywaniem treści ugody mediacyjnej w postanowienie sądu, 16,3% kuratorów opowiedziało się za zawieszeniem postępowania do czasu wykonania zobowiązania, a co dziesiąty za nadaniem klauzuli natychmiastowej wykonalności albo za powtórzeniem ugody przed sądem rodzinnym. W przypadku ugody, której wykonanie jest znacznie rozciągnięte w czasie, najwięcej kuratorów (45,4%) sugerowało orzeczenie środka wychowawczego, który po wykonaniu ugody należałoby zmienić lub zakończyć jego wykonywanie, a 32,7% była za zawieszeniem postępowania do czasu wykonania ugody. Innymi sugerowanymi rozwiązaniami było warunkowe umorzenie z możliwością podjęcia postępowania w przypadku niewykonania ugody oraz wpisanie ugody do repertorium NW celem skontrolowania jej wykonania (po 27,8% kuratorów).

Pytano także, czy kontrolowanie wykonania ugody przez mediatora jest dobrym rozwiązaniem. Okazało się, że prawie 40% sędziów i ponad 45% kuratorów tak nie uważa. Ciekawe, że wśród respondentów, którzy uzasadnili swoją negatywną opinię o obecnym rozwiązaniu, zarówno 70% sędziów, jak i kuratorów wolałoby, aby wykonanie ugody sprawdzał właśnie kurator sądowy. Proponowano też, aby czynił to sam sąd, rzadziej – policja, aby informowali o tym rodzice nieletniego i on sam, sporadycznie – że pokrzywdzony. Wydaje się, że takie odpowiedzi mogą świadczyć o chęci objęcia kontrolowania wykonania ugody przez sąd i kuratorów; mogą też być sygnałem braku zaufania do mediatorów, a może i rezerwy wobec instytucji mediacji.

IV. Podsumowanie i wnioski

Na podstawie przedstawionych wyników badań można z dużą ostrożnością postawić pewne hipotezy. Jak się wydaje, ani sędziowie, ani kuratorzy nie dążą do większych czy rewolucyjnych zmian w podejściu do nieletnich, zwłaszcza do radykalnych zmian reakcji na ich negatywne (przestępcze) zachowanie. Ich poglądy na ten temat nie są jednak całkowicie spójne – większość wyraża opinie, że przestępczość nieletnich wzrasta, że są oni coraz bardziej zdemoralizowani, a jednocześnie dojrzała do poniesienia odpowiedzialności (przy czym, co prawda nieliczni, sędziowie postulują obniżenie wieku odpowiedzialności). I w tym punkcie ich poglądy nie są już takie spójne, gdyż nie chcą zmiany art. 10 § 2 k.k. w żadnym kierunku (ani jego likwidacji, ani modyfikacji), wyjątkowo tylko przekazują sprawy do sądu karnego, i pod tym względem od wielu lat ich postawa się nie zmienia. Część respondentów odczuwa jednak potrzebę uzupełnienia katalogu środków stosowanych wobec nieletnich, chociaż ich propozycje nie są specjalnie innowacyjne, nie wychodzą poza już dostępne środki. Niektórzy tylko dostrzegają konieczność zapewnienia programów terapeutycznych nieletnim, którzy tego potrzebują. Nie proponują rozwiązań, których skuteczność sprawdzona została w innych krajach, a istniejące w naszym prawie możliwości (zwłaszcza zobowiązanie do naprawienia szkody, praca na rzecz społeczności lokalnej i mediacja) są niedoceniane i rzadko wykorzystywane.

Zgłaszane w doktrynie uwagi o pewnym schematyzmie orzekania zdają się mieć w niniejszych badaniach kolejne potwierdzenie. Katalog środków wychowawczych i możliwych rozwiązań alternatywnych nie jest w pełni wykorzystywany, co więcej, zbyt często zdarzało się, że zarówno kuratorzy, jak i sędziowie w propozycjach wprowadzenia nowych rozwiązań wymieniali takie, które już istnieją (a nie są stosowane), a ponadto proponowali zlikwidowanie niepopularnych środków, które mają duży potencjał, jeśli chodzi o oddziaływanie wychowawcze, jak np. przekazanie sprawy nieletniego szkole czy organizacji, do której należy. Można odnieść wrażenie, że unika się stosowania środków, które wymagają „niestandardowych” działań, albo – jak pisała Dagmara Woźniakowska-

Fajst – „które wymagałyby od sędziów (lub kuratorów) intensywniejszej pracy takich, jak np. niektóre [...] zobowiązania – do naprawienia wyrządzonej szkody, do wykonania określonych prac na rzecz pokrzywdzonego lub społeczności lokalnej. Niechętnie widziane są też nowe idee, mające na celu większe oddziaływanie wychowawcze na nieletnich, a przede wszystkim rozwiązanie konfliktu i wzięcie odpowiedzialności za swój czyn, takie jak instytucja mediacji czy współpraca z lokalnymi organizacjami pozarządowymi”.

Niepokój budzi także stosunek – zwłaszcza sędziów – do problemu reagowania na kolejne czyny karalne nieletniego, skoro połowa z nich wybierała możliwości umorzenia lub niewszczywania postępowania i jedynie co dziesiąty zastosowałby upomnienie, zobowiązanie do naprawienia szkody (a co trzeci wskazywał na potrzebę zmiany wcześniej orzeczonego środka). Kuratorzy dwukrotnie częściej byli przekonani o konieczności zastosowania bardziej radykalnych środków, ale już co piąty był za reakcją w postaci skierowania sprawy do mediacji, orzeczenia upomnienia czy zobowiązania do naprawienia szkody i tylko zdaniem kilkunastu procent można po prostu umorzyć postępowanie. Powtarzające się od kilkadziesiątu lat krytyczne uwagi badaczy o nieprawidłowościach w korzystaniu z możliwości niewszczywania lub umorzenia postępowania⁶⁰, niestety, nie mają wpływu na praktykę w tym względzie, a sami sędziowie, odpowiadając na pytania, wskazywali jako jedną z przyczyn rozliczanie ich z liczby załatwionych spraw. Chciałoby się, aby wreszcie doceniono jakość reakcji sądów na czyny karalne nieletnich, wykazywanie się inicjatywą, rzeczywistym kierowaniem się indywidualizacją i potrzebami wychowawczymi, dobrem nie tylko dziecka, ale i jego środowiska oraz osób pokrzywdzonych.

Niniejsze badania wykazały, jak ważne jest szkolenie sędziów i kuratorów na przykładzie zdobywania wiedzy z zakresu mediacji, gdzie fakt odbycia szkolenia miał ewidentny wpływ na stosowanie tej instytucji w praktyce. Wykazały również na niedostatki w tej dziedzinie (wspomnianymi szkoleniami objęto tylko 29% sędziów i 43% kuratorów). Należy zwrócić uwagę na szkolenie najmłodszych stażem kuratorów, jako że dotąd rzadko w nich uczestniczyli (co przełożyło się na ich

⁶⁰ Por. cytowane w powyższej książce wyniki badań – D. Woźniakowska-Fajst, *Nieletnie...*, *op. cit.*, s. 330 i n.

„ostrożny” stosunek do mediacji, inaczej niż w przypadku starszych wiekiem i stażem kolegów – częściej szkolonych; ciekawe, że wśród sędziów to młodszy okazali się najbardziej otwarci na mediacje w przeciwieństwie do najstarszych wiekiem i stażem). W świetle wyników widać potrzebę zapewnienia lepszej współpracy między sędziami i kuratorami, dzielenia się swoimi poglądami (zwłaszcza w przypadku mediacji, gdy będą współpracować młody sędzia z doświadczonym kuratorem!).

Badania wykazały, że konieczne jest upowszechnienie wśród kuratorów rodzinnych wiedzy o istnieniu możliwości mediacji, nawiązywania współpracy z mediatorami indywidualnymi, ośrodkami mediacyjnymi, osobami z rodzinnych ośrodków diagnostyczno-konsultacyjnych uprawnionymi do prowadzenia mediacji).

Warto szukać możliwości przełożenia często deklarowanej akceptacji nieszablonowych rozwiązań na codzienną praktykę prowadzenia postępowania w sprawach nieletnich.

Wracając do szkoleń, to powinny one mieć na celu zapoznanie z przykładami dobrej praktyki, inspirowanie do szukania najlepszych metod reagowania na przestępczość nieletnich i najskuteczniejszych oddziaływań wychowawczych.

Wymiar sprawiedliwości w sprawach nieletnich należy orientować właśnie na jakość reakcji, a nie tylko na „załatwianie” spraw, zapewniając potrzebne środki osobowe i finansowe, a także dążąc do niezbędnych zmian w regulujących go przepisach.

Streszczenie

Wobec toczących się w Polsce (a także w innych krajach) dyskusji nad reakcją na nieakceptowane zachowania nieletnich, zwłaszcza na popełnianie przez nich czynów karalnych, oraz w związku z podejmowanymi staraniami o zmianę przepisów regulujących odpowiedzialność i postępowanie z nieletnimi, przeprowadzono wielopłaszczyznowe badania. Objęły one: 1) zagadnienia teoretyczne, ukazując rozbieżności co do sposobów i metod traktowania nieletnich i najnowsze trendy w tej dziedzinie, 2) analizę danych statystycznych dotyczących stosowania środków orzekanych wobec nieletnich w minionym dziesięcioleciu, wskazującą zwłaszcza na stabilność ich struktury, na zwiększanie się selekcji spraw rozpatrywanych przez sądy, spadek rozmiarów przestępczości nieletnich i znaczące zwiększanie się udziału dziewcząt, a także na mylące rozbieżności pomiędzy liczbą orzeczeń prawomocnych i nieprawomocnych, 3) analizę wyników przeprowadzonych z sędziami i kuratorami rodzinnymi ankiet (w licznie odpowiednio 330 i 1083) na temat istniejących i możliwych rozwiązań prawnych oraz praktyki.

Respondenci nie dążą do większych zmian reakcji wobec nieletnich, choć ich poglądy nie są jednak całkowicie spójne. Większość wyraża opinie, że przestępczość nieletnich wzrasta (a dane statystyczne temu przeczą), że są oni coraz bardziej zdemoralizowani, dojrzały do poniesienia odpowiedzialności, ale jednocześnie nie chcą zmiany art. 10 § 2 k.k. w żadnym kierunku (ani jego likwidacji, ani modyfikacji), a przekazywanie spraw nieletnich do sądu karnego niezmiennie od lat jest wyjątkiem. Część respondentów odczuwa potrzebę uzupełnienia katalogu środków stosowanych wobec nieletnich, chociaż ich propozycje nie są specjalnie innowacyjne, a często nie wychodzą poza już dostępne środki; ponadto proponowali zlikwidowanie niepopularnych środków, które mają duży potencjał, jeśli chodzi o oddziaływanie wychowawcze, jak np. przekazanie sprawy nieletniego szkole czy organizacji, do której należy. Istniejące w naszym prawie możliwości stosowania sprawdzających się za granicą środków (zwłaszcza zobowiązanie do naprawienia szkody, praca na rzecz społeczności lokalnej i mediacja) są niedoceniane i rzadko wykorzystywane.

Zgłaszane w doktrynie uwagi o pewnym schematyzmie orzekania zdają się mieć w niniejszych badaniach kolejne potwierdzenie.

Niepokój budzi także stosunek – zwłaszcza sędziów – do problemu reagowania na kolejne czyny karalne nieletniego, skoro połowa z nich wybierała możliwości tylko umorzenia lub niewszczywania postępowania. Krytyczne uwagi badaczy o nieprawidłowościach w korzystaniu z tych możliwości⁶¹, niestety, nie mają wpływu na praktykę w tym względzie, a sami sędziowie, odpowiadając na pytania, wskazywali jako jedną z przyczyn rozliczanie ich z liczby załatwionych spraw. Chciałoby się, aby wreszcie doceniono jakość reakcji sądów na czyny karalne nieletnich, wykazywanie się inicjatywą, rzeczywistym kierowaniem się indywidualizacją i potrzebami wychowawczymi, dobrem nie tylko dziecka, ale i jego środowiska oraz osób pokrzywdzonych.

Niniejsze badania wykazały, jak ważne jest szkolenie sędziów i kuratorów na przykładzie zdobywania wiedzy z zakresu mediacji, gdzie fakt odbycia szkolenia miał ewidentny wpływ na stosowanie tej instytucji w praktyce. Niestety wspomnianymi szkoleniami objęto tylko 29% sędziów i 43% kuratorów). Konieczne jest upowszechnienie wśród kuratorów rodzinnych wiedzy o istnieniu możliwości mediacji, nawiązywania współpracy z mediatorami.

Wracając do szkoleń, to powinny one mieć na celu zapoznanie z przykładami dobrej praktyki, inspirowanie do szukania najlepszych metod reagowania na przestępczość nieletnich i najskuteczniejszych oddziaływań wychowawczych.

Warto szukać możliwości przełożenia często deklarowanej akceptacji nieszablonowych rozwiązań na codzienną praktykę prowadzenia postępowania w sprawach nieletnich.

Wymiar sprawiedliwości w sprawach nieletnich należy orientować właśnie na jakość reakcji, a nie tylko na „załatwianie” spraw, zapewniając potrzebne środki osobowe i finansowe, a także dążąc do niezbędnych zmian w regulujących go przepisach.

⁶¹ Por. cytowane w powyższej książce wyniki badań – D. Woźniakowska-Fajst, *Nieletnie...*, *op. cit.*, s. 330 i n.